

REPUBLIKA

ŁÓDŹ, ŚRODA, 17 KWIETNIA 1935 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

r. 106

Niemcy zagroziły pokojowi europejskiemu przez ogłoszenie ustawy wojskowej, łamiącej zobowiązania, przyjęte w Traktacie Wersalskim min. Laval, w imieniu Francji, Anglii i Włoch, złożył radzie Ligi rezolucję, ostro potępiającą stanowisko Niemiec Ładanie zastosowania sankcji, wraz z ponownym naruszeniem Traktatu

Genewa, 16 kwietnia.

(PAT) Dziś o godz. 16.30 zebrała się pod przewodnictwem delegata Turcji, ministra Tewfik Arasa nadzwyczajna rada Ligi, celem zbadania skargi francuskiej, wniesionej na podstawie art. 11 paktu ust. 2 w sprawie ustawy wojskowej z dnia 16 lutego 1935 r. o wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Francji min. Laval, który zaznaczył na wstępie, że rząd francuski, decydując się na rozpoczęcie rozprawy stwierdza pełne zaufanie do Ligi Narodów, oraz daje wyraz swemu uznaniu dla niezależności, suwerenności i autorytetu instytucji genewskiej. Inicjatywa Niemiec z 16 marca musi zostać potępiona. Należy przedsięwziąć środki, aby uczynić na przyszłość Ligi Narodów bardziej skuteczną w organizowaniu zbiorowego bezpieczeństwa.

Min. Laval wyraził następnie przekonanie, że rada Ligi nie cofnie się przed odpowiedzialnością. Obarczona obowiązkiem utrzymania pokoju, Rada nie może, począwszy od dziś, pozostać obojętna i milcząca. Niechaj rada przypomni sobie swą genezę oraz zasady, na których powstała, niech oceni naruszenie swego stanowiska, wówczas nie ośmiesza wypełnić swej misji.

Narody wiedzą, że szanowanie uroczystych powziętych zobowiązań jest nie tylko zasadą moralną, ale że stanowi podstawowe prawo Ligi Narodów. Francja, mówił dalej min. Laval, wykazała wielkie czyny, że pragnie tylko pokoju.

Dn. 3 lutego w Londynie wraz z przedstawicielami rządu angielskiego przedłożyliśmy program rokowań, który miał nas szybko doprowadzić do trwałej organizacji bezpieczeństwa w Europie. Przewidywania nasze zostały przekreślone przez inicjatywę niemiecką. Ktoż tedy mógłby zaprzeczyć — zapytuje minister — że rząd niemiecki jest swym nie spowodował w świecie rozczarowania i niepokoju.

W zakończeniu swego przemówienia min. Laval oświadczył, że składa następujący projekt rezolucji w imieniu Francji, Anglii i Włoch:

Rada zważywszy:
1) że skrupulatne poszanowanie wszystkich zobowiązań traktatowych jest podstawową regułą życia międzynarodowego i pierwszym warunkiem utrzymania pokoju.

2) że jest istotną zasadą prawa międzynarodowego, iż żadne państwo nie może zwolnić się od zobowiązań traktatowych, ani ich zmienić bez zgody innych kontrahentów.

3) że ogłoszenie ustawy wojskowej z 16 marca 1935 r. przez rząd niemiecki jest sprzeczne z temi zasadami.

4) że rząd ten nie mógł przez jednostronny akt stwarzać dla siebie żadnego prawa.

5) że ta jednostronna akcja, wprowadzając nowy czynnik zamieszania do położenia międzynarodowego, musi się przedstawiać jako groźba, skierowana przeciw bezpieczeństwu europejskiemu.

Zważywszy z drugiej strony:

6) że rząd brytyjski i francuski, do których przyłączył się rząd włoski, przedstawiły rządowi niemieckiemu 3 lutego 1935 r. program ogólnego układu, mającego na podstawie swobodnych rokowań w sprawie organizacji bezpieczeństwa europejskiego doprowadzić do ogólnego ograniczenia zbrojeń w ramach równouprawnienia oraz zapewnić równocześnie aktywną współpracę Niemiec z Ligą Narodów.

7) że powyższy jednostronny akt Niemiec

nie tylko nie daje się pogodzić z tym programem, ale że został ponadto dokonany w chwili, kiedy rokowania się toczyły.

1) Rada oświadcza: że Niemcy uchybiły obowiązkowi poszanowania zobowiązań międzynarodowych, jakie ciąży nad każdym członkiem wspólnoty międzynarodowej.

Rada potępia wszelkie jednostronne odrzucenie zobowiązań międzynarodowych,

Trudność znalezienia referenta skargi francuskiej skłoniła min. Laval do osobistego wyłączenia Lidge stanowiska Francji

Paryż, 16 kwietnia.

(Pat) — Wszystkie dzienniki zgodnie stwierdzają, że obrady Rady Ligi nad skargą francuską przeciwko zbrojeniom Niemiec, opóźniły wysoce rokowania, które min. Laval musiał przeprowadzić z poszczególnymi delegatami.

Ciekawe światło na te rokowania rzuca Pertinax w „Echo de Paris”. — Zwyczaj przyjęty w Radzie Ligi — pisze publicysta — nakazuje powierzać referat w sprawach pozostających w związku z wielką wojną, przedstawicielowi jednego z państw neutralnych. Wybór tego referenta, względnie całej komisji, jest wysoce ograniczony, gdyż w skład Rady Ligi wchodzi zaledwie kilka państw, które podczas wojny zachowały neutralność. Są to: Hiszpania, Dania i 3 państwa południowo-amerykańskie. W obecnym wypadku, do zreferowania skargi francuskiej, nasuwały się jedynie kandydatury Hiszpanii i Danii, Argentyny lub

Chile. Publicysta nie szczędzi gorzkich słów pod adresem delegata duńskiego, Muncha i hiszpańskiego de Mendiagui.

Rozmowy, odbyte przez min. Laval, wykazały wahania ze strony poszczególnych państw w sprawie poparcia wniosku francuskiego co do potępienia decyzji rządu Rzeszy z dnia 16 marca.

Tego rodzaju sytuacja doprowadziła koła Ligi Narodów do postawienia sprawy nominacji nie jednego referenta, lecz kilku referentów skargi francuskiej. — Chodziło o to, aby uniknąć zrzucenia odpowiedzialności na jedno tylko państwo za propozycję, jaka ma być przedstawiona Radzie Ligi Narodów do przegłosowania w tej sprawie.

W tych warunkach, min. Laval po wyrażeniu wszystkich środków, obyczajowej procedury genewskiej uważał, że będzie znacznie bardziej pożądane dla delegata Francji, wyłączenie osobiście

2) Rada zaprasza rządy, które powzięły inicjatywę ustalenia programu z 3 lutego 1935 r. albo do niego przystąpiły, by prowadziły dalej rozpoczęte rokowania i by w szczególności doprowadziły do zawarcia układów w ramach Ligi Narodów, które to układy — z uwzględnieniem zobowiązań, wynikających z paktu Ligi — okazały się konieczne dla osiągnięcia celu, wytkniętego we wspomnianym programie, celem zabezpieczenia pokoju.

3) Zważywszy, że jednostronne odrzucenie zobowiązań międzynarodowych może zagrozić samemu bytowi Ligi Narodów, jako instytucji, której powierzona została opieka nad utrzymaniem pokoju i zorganizowaniem bezpieczeństwa.

Rada postanawia: że tego rodzaju odrzucenie, bez uszczerbku dla postanowień w układach międzynarodowych już przewidzianych, winno, ilekroć chodzić będzie o zobowiązania, dotyczące bezpieczeństwa narodów i utrzymania pokoju w Europie, pociągnąć za sobą ze strony czynników Ligi i w ramach paktu zastosowanie odpowiednich środków, oraz postanawia powierzyć komitetowi rady wypracowanie w tym celu postanowień, które nadałyby paktovi Ligi większą skuteczność w organizowaniu zbiorowego bezpieczeństwa i ustaliłyby w szczególności środki gospodarcze i finansowe, jakie możnaby zastosować na wypadek, gdyby w przyszłości jakieś państwo, członek albo nie członek Ligi, zagroziło pokojowi przez jednostronne odrzucenie zobowiązań międzynarodowych.

Polski wiec na Pomorzu przeciw agitacji niemieckiej wśród pomorskiej ludności. — Bójka na zgromadzeniu organizacji niemieckiej w Orłowej

Warszawa, 16 kwietnia.

(PAT) W dn. 13 b. m. w Wejherowie odbyło się zgromadzenie publiczne z udziałem ponad 600 osób, protestujące

przeciw obserwowanej od pewnego czasu agitacji stowarzyszeń niemieckich wśród miejscowej ludności polskiej. Po wysłuchaniu szeregu przemówień, zgromadzeni uchwalili rezolucję protestującą. Jedną z grup uczestników powracających ze zgromadzenia, wybiła szyby w paru sklepach. Energiczna postawa policyj udaremniła w zarodku dalsze próby jakiegokolwiek naruszenia spokoju.

Nadszedł czas, żeby mówić o pokoju Paragwaj godzi się z Boliwią

Asuncion, 16 kwietnia. (PAT).

W związku z różnymi usiłowaniami pośredniczenia w sprawie pokojowego załatwienia konfliktu pomiędzy Boliwią a Paragwajem, które spełzły na niczym.

prezydent Paragwaju oświadczył wczoraj, iż nadszedł czas, ażeby mówić o pokoju. Paragwaj gotów jest rozmawiać z Boliwią bez pośrednictwa.

Niemcy będą posiadały 16 tys. samolotów

Paryż, 16 kwietnia.

(Pat). „Matin” donosi w depeszy z Stan liczebny armii niemieckiej wynosi 900 tys. Do liczby tej należy dodać 900.000 „Czarnej gwardii policyjnej”.

Wedle tego raportu liczba 3700 sa-

molotów będzie podniesiona do 16 tys. Liczba okrętów wojennych wynosić będzie 101 z 22.000 ludzi załogi.

Następnego dnia w Orłowej w trakcie zebrania członków miejscowej organizacji niemieckiej, przybyła do oberży, gdzie się zebranie odbywało, grupa osób, domagających się wypuszczenia ich na salę obrad. Przybyli wszczęli bójkę ze zgromadzonymi. Trzech uczestników zebrania zostało poturbowanych, jeden z nich ciężko.

Zawiadomiona o zajściu policja w Gdyni przybyła natychmiast na miejsce, jednak nie zastała już ani napastników, ani też pobitych. Celem ujawnienia i ujęcia sprawców zajścia i pobicia wszczęte energiczne dochodzenie, którym kierują władze sądowe.

Za podejrzany o czynny udział w pobiciu, rozesłano listy gończe.

Polska sama sobie zagwarantowała bezpieczeństwo

zawierając z sąsiadami układy o nieagresji. — Pakt Wschodni mógłby naruszyć stworzony przez Polskę system paktów nieagresyjnych
Mowa ministra Becka na posiedzeniu Rady Ligi Narodów

Genewa, 16 kwietnia.

(PAT) Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck wygłosił na dzisiejszym posiedzeniu rady Ligi następujące przemówienie:

„Panie Prezydencie!

Zabierając głos w dyskusji nad skargą rządu francuskiego, uważam za konieczne, oprócz się na podstawowym dokumencie, jakim jest memorandum francuskie z dnia 9 kwietnia, które zostało nam rozdane dnia 14 kwietnia.

Według mnie, rząd francuski przedłożył radzie trzy różne zagadnienia, które wywołują się przy uważnym czytaniu tego memorandum. Mianowicie: 1) dobrodziejstwo niemieckie, 2) rozszerzenie zobowiązań członków Ligi Narodów, wynikających z paktu, 3) wzmożenie bezpieczeństwa przez nowe typy układów międzynarodowych.

Cele i metody konferencji rozbrojeniowej

Jeżeli chodzi o pierwsze zagadnienie, to muszę przypomnieć, że rząd mój wielokrotnie wypowiadał się co do celów i metod konferencji rozbrojeniowej w ramach której to zagadnienie było początkowo traktowane. Nasz punkt widzenia w tej sprawie był w szczególności przedstawiony w deklaracjach, ujętych na komisji ogólnej konferencji z 6 lutego 1933 r. i 1 czerwca 1934 roku.

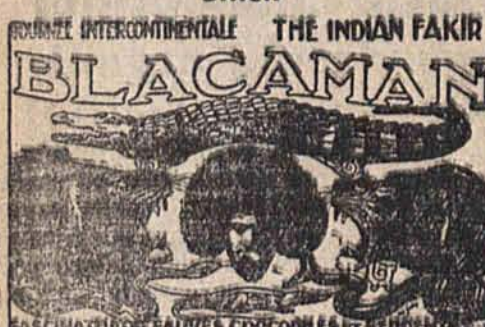
Rząd polski wypowiadał się również jasno swoją opinię wtedy, kiedy to zagadnienie stało się przedmiotem rokowań poza normalnymi organami konferencji.

Kiedy ostatnio rokowania zakończyły się niepowodzeniem, wówczas uważano za wskazane szukać rozwiązania trudności, które powstały w drodze przed radą Ligi Narodów. Ponieważ mój rząd nie brał udziału ani w rokowaniach poza konferencją, ani w deklaracjach, które były rezultatem tych rokowań, nie można się dziwić, że w położeniu obecnym nie widzi potrzeby pochylenia jakiegokolwiek nowych uwag na ten temat.

Systemat sankcji międzynarodowych

Drugą ideą, która zwróciła moją uwagę w memorandum francuskim do-

Fakir Blacaman
 czołowa atrakcja Cyrku Staniewskich



Jak się dowiadujemy, na światła zjechał do Łodzi słynny warszawski Cyrk Staniewskich, który tradycyjnym zwyczajem rozbił swoje namioty przy ulicy ks. bisk. Bandurskiego Nr. 10.

W obecnym programie, czołową atrakcją będzie niezawodnie słynny hinduski fakir Blacaman, zwany królem dzungli, który w Warszawie cieszył się nieograniczoną powodzeniem.

W przeciągu jednego miesiąca, blisko 250 tysięcy osób podziwiała niezwykle wyczyny tajemniczego hindusa Blacamana, specjalnie zaś, przebywanie tegoż w otoczeniu 30-tu lwów i 100 krokodyli w obrzuceniu klatce, następnie zbigruwa hipnoza dzikich zwierząt, wzbudzały ogólne zainteresowanie. Głównym zaś popisem fakira Blacamana jest zagrabanie go w trumnie na przeciąg dłuższego czasu.

Pozatem dalszych 15 rewiacyjnych atrakcji uzupełniać będzie tegoroczny jubileuszowy program Cyrku Staniewskich.

O bliższych szczegółach otwarcia podamy.

tyczy, jeśli ją dobrze rozumiem, rozpoznać studium nad możliwością rozszerzenia systemu sankcji międzynarodowych, przewidzianych przez pakt, przez stosowanie ich w przyszłości również w wypadkach pogwałcenia albo wypowiedzenia traktatów. W tej sprawie ograniczę się do kilku krótkich uwag, natury zupełnie ogólnej. Nikt nie może zaprzeczyć, że niektóre istniejące postanowienia paktu, niestety zbyt często, nie były wykonywane i że z tego powodu autorytet Ligi Narodów byłby umniejszony. Czy można poważnie sądzić, że dalsze się podniesienie autorytetu Ligi i zapewnić więcej skuteczności jej akcji przez powiększenie liczby artykułów i paragrafów, zawierających coraz to nowe zobowiązania?

Nowe typy układów międzynarodowych

Jeżeli chodzi o trzeci punkt, to zdaję o uwagi rządu francuskiego co do układów „mających na celu zapewnienie i wzmożenie bezpieczeństwa europejskiego”, to pozwolę sobie dłużej zatrzymać uwagę rady. Mój kraj był spe- cjalnie jednym z tych, które najmniej zajmowały radę zagadnieniem swego bezpieczeństwa. Nie należy jednak sądzić jakoby rząd polski i polska opinia publiczna poświęcały mniej, niż inne kraje uwagi tej kwestii, albo że Polska ma mniej niż jakiegokolwiek inne państwo praw domagać się, aby jej bezpieczeństwo było zapewnione. Stosunki polityczne między państwami Europy Wschodniej były dalekie od stanu za-

walającego. Muszę też stwierdzić, że w owym czasie kwestia bezpieczeństwa w tej części Europy była usuwana na drugi plan konferencji i układów międzynarodowych.

Muszę stwierdzić z tem większym zadowoleniem, że stosunki polityczne przeszły ewolucję niezmiernie pomyślną. W roku 1932 rząd polski wspólnie z rządem Estonii, Finlandii i Łotwy zawarł z rządem sowieckim układy, stwarzające między Związkiem Sowieckim, a jego północno-zachodnimi sąsiadami systemat pokoju, nieagresji i stosunków dobrego sąsiedztwa. Jeżeli spojrzeć sko- lei na zachodnie granice Polski, to trzeba stwierdzić równie korzystną ewolucję stosunków z jej drugim wielkim sąsiadem. Mianowicie na przełomie lat 1933 i 1934 zostały ustanowione wspólne wysiłkiem Niemiec i Polski zasady nieagresji i dobrego sąsiedztwa.

Zbyteczne nowe układy

Czy można się dziwić temu, że polska opinia publiczna była niezmiernie zdziwiona poczynaniami i natarczywo- mi nawoływaniem do zawarcia paktu na Wschodzie Europy, które rozbrzmiewały właśnie w chwili, kiedy na wyższe dwa doniosłe akty przybyłyśmy do stabilizacji stosunków między Polską, a dwoma mocarstwami sąsiednimi. Nie będę ukrywał przed moimi szanownymi kolegami, że ten fakt wzbudził poważne podejrzenia polskiej opinii publicznej, która zadawała sobie pytanie, czy prawda zamierzana układy nie ma-

gły naruszyć, jeżeli nie z punktu widzenia intencji, to z punktu widzenia możliwych skutków stanu pokoju, wywołanego szczerym i lojalnym wysiłkiem politycznym.

Można zauważyć obawę, że nowe układy naruszyłyby, albo rozwoływały systemat nieagresji na wschodniej granicy Polski, albo zagroziłyby dobrym stosunkom z naszym zachodnim sąsiadem. Z punktu widzenia swej racji stanu rząd polski nie może przystąpić do składowania jakiegokolwiek nowych projektów dotąd dopóki nie przekonano się, że te projekty nie pociągają za sobą w konsekwencji żadnego poważnego niebezpieczeństwa nie tylko dla życiowych interesów Polski, lecz również dla pokoju północno-wschodniej Europy.

Zależało mi na szczerem przedstawieniu radzie opinii mego rządu na temat obecnej sytuacji politycznej, ponieważ uważałem, że było to moim obowiązkiem z okazji nadzwyczajnej sesji rady, która zbiera się oczywiście tylko do spraw wyjątkowo ważnych.



Bezrobocie w Polsce zmniejsza się

W ubiegłym tygodniu zarejestrowano o 6638 bezrobotnych mniej niż poprzednio

Warszawa, 16 kwietnia. Według danych biur pośrednictwa pracy przy Funduszu Pracy na dzień 13-ty b. m. zarejestrowano w Polsce ogółem na dzień ten 495.877 bezrobotnych, czyli o 6.638 bezrobotnych mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim.

Na terenie m. Warszawy zarejestrowano 36.743 bezrobotnych, czyli o 1.716 mniej, w okręgu warszawskim 16.658 bezrobotnych, czyli o 337 mniej, w Ło-

dzi — 37.863, czyli o 956 bezrobotnych mniej, w okręgu łódzkim — 13.752 bezrobotnych, czyli o 47-tu mniej, w Sosnowcu — 31.210 bezrobotnych, czyli o 986 więcej, aniżeli w tygodniu poprzednim, na terenie Górnego Śląska 128.176 bezrobotnych, czyli o 394 więcej i na terenie Poznania 33.566 bezrobotnych, czyli o 202 bezrobotnych mniej, aniżeli w poprzednim tygodniu.

Krwawa bójka na wiecu w Czechosłowacji

Wiele osób odniosło rany. — Sala została zdemolowana

Mor. Ostrawa, 16 kwietnia. (PAT) W Fulneku na Morawach doszło w czasie zebrania zwołanego przez „Studentendeutsche Heimatsfront” Henleina do groźnego starcia między zwolennikami Henleina a komunistami i niemieckimi socjalistami. Wywiązała się między nimi gwałtowna bójka, której o- łara padło szereg osób zranionych do

krwi tępemi przedmiotami i nożami. Sala i urządzenie wewnętrzne zostały zdemolowane.

Zebranie zostało przez władze rozwiązane. Rannych, którym lekarz udzielił na miejscu pierwszej pomocy, odwieziono do szpitala. Policja przeprowadza liczne aresztowania.

Bohaterstwo 5-letniej dziewczynki

Rzucała się na ratunek tonącej siostrzyczce

Mor. Ostrawa, 16 kwietnia. (PAT) W polskiej gminie Piasku koło Jablonkowa na Śląsku n/Olzy wpadła do wezbranej Olzy 2-letnia dziewczynka, córka folnika Lipowskiego. Jej starsza 5-letnia siostra rzuciła się tonącej na ra-

tunek. Rozpaczliwa walka z rwącym prądem obu dziewczynkę zawiązał ojciec, któremu udało się wyratować młodszą dziewczynkę.

Pięcioletnia bohaterka utonęła. Zwłoki jej wydobyto z Olzy w Jablonkowie.

Okropne skutki bezpodstawnej paniki

72 osoby utraciły życie

London, 16 kwietnia. (PAT) Na wyspie Bahrain (w Zatoce perskiej o 32 klm. od wybrzeży El Hara w Arabii) przed domem kupca persa, który rozdawał biednym jałmużnę, ze- brał się tłum przeszło 2.000 osób. Z nie-

wyjaśnionej przyczyny powstała panika. Tłum zaczął tłoczyć się w wąskie uliczki, przewracając i trapiąc kobiety i dzieci. 72 osoby, przeważnie kobiety i dzieci, utraciło życie.

Premjowe książeczki P.K.O.

Odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 36-te zrzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady osobno- nościowe serii I. Po zł. 1000 otrzyma- ją właściciele następujących książeczek: — 33, 3105, 4371, 4745, 7651, 8689, 9722, 22409, 22545, 22636, 22927, 23000, 23180, 30223, 30399, 33477, 34931, 35025, 41459, 42651, 43137, 45066, 46137. Wylosowane dawniej, a niepodjęte książeczki premjowane: Nr. 5227, 5754 se- l-szej.



Moskwa, 16 kwietnia. (Pat) — W Moskwie ujęto szereg bandytów, która dokonała 86 grabieży i kilku zabójstw. 6-ciu bandytów rozstrzelano.

Świetlana postać

na ekranie polskiej kinematografii

odżyje na ekranie w filmie p. k.



Kontrola dochodów zagranicznych przedsiębiorstw w Polsce

Ukrócone zostaną oszukańcze manipulacje na szkodę Skarbu Państwa

Warszawa, 16 kwietnia. (B) Dowiadujemy się, że władze skarbowe przystąpiły do przeprowadzenia ścisłej kontroli dochodów zagranicznych spółek akcyjnych, działających na terenie Polski. Jak się bowiem okazuje, większa część zagranicznych przedsiębiorstw, pracujących w Polsce, znajduje się w wielokrotnie korzystniejszej sytuacji, aniżeli przedsiębiorstwa krajowe, opłacające znacznie niższy podatek dochodowy.

Działo się to dzięki temu, że większość zagranicznych spółek akcyjnych, działających w Polsce, przeprowadza przez swoje ksiązki buchalteryjne fikcyjne pozycje długów i różnego rodzaju należności na rachunek swych macierzystych firm, mających siedzibę zagranicą.

Okoliczność ta wyszła najaw z całej jaskrawością w związku ze sprawą żyrdowską. Jak wiadomo, Zakłady Żyrdowskie zmniejszały pozycję dochodową przez przelewanie ogromnych sum do Francji tytułem rzekomych należności za surowce i niezwykle wysokie oprocentowania kapitału, włożonego rzekomo przez wierzycieli zagranicznych.

Władze skarbowe stwierdziły, że cały szereg innych spółek zagranicznych działających na terenie Polski, stosuje zupełnie podobne manipulacje buchalteryjne z tą niekiedy różnicą, że wprowadzają naprz. olbrzymie, bo setki tysięcy złotych liczące, pozycje opłat za prawo korzystania naprz. z marki fabrycznej, pewnego gatunku i rodzaju opakowania swych towarów i t. d.

W ten sposób większa część spółek zagranicznych, pracujących w Polsce, zmniejsza dochodowość swych przedsiębiorstw polskich i uzyskuje niższe opodatkowanie z tytułu podatku dochodowego.

Władze skarbowe na całym terenie Rzplitej przystępują obecnie energicznie do kontroli tych pozycji, starając się ustalić dochód rzeczywisty, od którego ma być wymierzony podatek dochodowy, bez względu na sumy owych mniej lub więcej fikcyjnych obciążeń zagranicznych.

RITZ pomadka wierna twym ustom

54 zbuntowane dywizje francuskie w roku 1917 maszerowały na Paryż.—Sensacyjny odczyt marsz. Petaina

London, 16 kwietnia. (Pat) — Agencja Reutersa donosi z Paryża: Dziś, na posiedzeniu Akademii Nauk Politycznych i Moralnych, marszałek Petain wygłosił rewelacyjny odczyt o wydarzeniach na froncie w 1917 r. — Wprawdzie posiedzenie było zamknięte, jednakże o treści referatu marszałka Petaina dziennikarze otrzymali wiadomość. Marszałek Petain opowiadał, że 54 dywizje zdemoralizowane z braku żywności i złej administracji, zbuntowały się i maszerowały na Paryż, nie chcąc wziąć udziału w beznadziejnych atakach na front.

Wskazując porucznikowi i 100 żołnierzom odzyskanie nie mających żadnej wartości strategicznej okopów. — Oddział ten wyruszył, zgodnie z rozkazem, naprz.

ciw karabinom maszynowym i został wbity co do nogi. Wysłano drugi oddział bez przygotowania artyleryjskiego i znowu wszyscy wystąpi polegli.

Wybory do gdańskiego sejmiku powiatowego dały hitlerowcom 15 mandatów.—Polacy uzyskali 1 mandat

Gdańsk, 16 kwietnia. (PAT) Komitet wyborczy powiatu Gdańskie Wyżyny ustalił ostateczny wynik wyborów do sejmiku powiatowego. Wybory te, jak wiadomo, odbyły się równocześnie z wyborami do Volkstagu 7 kwietnia. Wynik jest następujący: Lista narodowo-socjalistyczna

zdołała 11.912 głosów i 15 mandatów, lista socjalistyczna 1576 i 2 mandaty, centrowcy 2414 gł. i 3 mandaty, lista polska 824 gł. jeden mandat.

Komuniści i niemiecko-narodowi nie zdobyli ani jednego mandatu, uzyskując głosów: pierwsi 260 drudzy 325.

Odpowiedź Niemiec w sprawie porwanego Jacoba była przedmiotem dyskusji w Szwajcarskiej Radzie Związkowej

Bern, 16 kwietnia. (PAT) Szwajcarska rada związkowa debatowała dziś o nocy niemieckiej w sprawie Jacoba. Po posiedzeniu ogłoszono następujący komunikat: „Rada związkowa rozpatrzyła dziś notę rządu Rzeszy niemieckiej o sprawie Jacoba i

raportu posła szwajcarskiego w Berlinie Dinicherta o tej sprawie. Rada jest zdania, że dalsza dyskusja merytoryczna na ten temat jest zbędna. Przedstawiciel departamentu politycznego przedłoży radzie swoje wnioski w tej sprawie w przyszłym tygodniu.

Za pochwałę przestępstwa student-endeł skazany został na 10 miesięcy więzienia

Lwów, 16 kwietnia. (PAT) Przed sądem okręgowym we Lwowie toczył się dziś proces studenta Dunajewskiego, oskarżonego o apoteozowanie czynów Bilasa i Danyszyna, dwóch sabotażystów ukraińskich, straconych za napad rabunkowy na urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim.

Prokurator dopatrył się w tem publicznym wystąpieniu pochwalania przestępstwa i wszczął przeciwko Dunajewskiemu dochodzenie karne.

Sąd skazał oskarżonego na 10 miesięcy więzienia bez zawieszenia.

Dunajewski jest członkiem Młodzieży Wszechpolskiej.

Ustawa o spłacie zaległości podatkowych została już ogłoszona w Dzienniku Ustaw

Warszawa, 16 kwietnia. Dziś w „Dzienniku Ustaw” ogłoszono oddawną oczekiwaną ustawę o spłacie zaległości podatkowych. Ustawa ta upoważnia poszczególnych ministrów do umarzania rozmaitych zaległości podatkowych. Mianowicie ministra skarbu do umarzania zaległości z tytułu podatków pośrednich i bezpośrednich; ministra spraw wewnętrznych do umarzania zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych. Poza tem ogłoszono dwie ustawy, dotyczące służby zdrowia, mianowicie

ustawę o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu oraz ustawę o pielęgniarstwie. Jednocześnie ogłoszono ustawę o klasyfikacji gruntów dla obliczania podatku gruntowego, która wchodzi w życie dziś i ustawę o świadczeniach w naturze, zwaną popularnie „szarwarkową”, która wchodzi w życie za dwa miesiące, t. j. 16 czerwca r. b.

Poza tem ogłoszono szereg drobnych ustaw, m. in. nowelę do przepisów o opłatach stempowych i ustawę o majątkach, pozostałych po b. ziemstwach.

Przeciwko karze śmierci w Anglii prowadzi kampanię pani van der Elst

London, 16 kwietnia. (Pat) — Zamożna właścicielka przedsiębiorstwa handlowego, pani van der Elst od pewnego czasu prowadzi kampanię na rzecz zniesienia kary śmierci, organizując manifestacje z okazji każ-

dej egzekucji. Dziś spowodu wykonania wyroku śmierci przez powieszenie mechanika, skazanego za zamordowanie przyjaciółki, p. van der Elst zorganizowała nowe demonstracje, którym policja przeszkodziła.

Czekoladka przeczyszczająca Drastin-Lubelski posiada na każdej czekoladce i opakowaniu napis

Drastin-Lubelski

Tylko taka czekoladka przeczyszczająca jest oryginalna. Czekoladka Drastin-Lubelski działa skutecznie i łagodnie. Dla dorosłych i dzieci. Czekol. w oryg. opakow. gr. 15.

Straszna eksplozja 200 skrzyń dynamitu 100 osób zabitych

Nowy Jork, 16 kwietnia. (PAT) W miejscowości Helenwood w stanie Tennessee wybuchł pożar w składzie dynamitu i prochu.

Nastąpiła potworna eksplozja 200 skrzyń materiałów wybuchowych, w następstwie której około 100 ludzi zostało zabitych i rannych.

Budynek stacyjny i 36 okolicznych domów uległy zniszczeniu.

Sfałszowany stenogram posiedzenia sejmu śląskiego

Katowice, 16 kwietnia. (PAT) Prokuratura sądu okręgowego w Katowicach prowadzi dochodzenie w sprawie sfałszowania stenogramu sejmu śląskiego z dnia 21 stycznia r. b., a zwłaszcza w sprawie sfałszowania stenogramu pewnego ustępu przemówienia posła Hagera.

Bez czerwonych sztandarów w Holandji odbędą się pochody 1 maja

Amsterdam, 16 kwietnia. (PAT) Policja amsterdamska wydała zarządzenie, zabraniające występowania podczas publicznych zgromadzeń z czerwonymi sztandarami. Poraz pierwszy zakaz ten obowiązywać będzie podczas pochodów 1-majowych.

Odwołanie posła greckiego

Warszawa, 16 kwietnia. Poseł Grecji w Warszawie min. Jan Politis został odwołany ze swego stanowiska i opuszczając Warszawę złożył w dniu 16-ym b. m. wizytę pożegnalną wiceministrowi spraw zagranicznych, p. J. Szembekowi.

Katastrofa w angielskiej kopalni węgla

Stellarton, 16 kwietnia. (PAT) W kopalni węgla w Stellarton w Nowej Szkocji nastąpiła eksplozja, w czasie której zginęło 7 górników.

Katastrofa węgierskiego samolotu sportowego

Budapeszt, 16 kwietnia. (Pat) — Samolot sportowy z nieznaną przyczyną przymusowo lądował pod Szekesfeherwar. Obaj pasażerowie samolotu zmarli z ciężkich ran, odniesionych w katastrofie.

CASINO

Dziś i dni następnych! NAJWIEKSZY TALENT AKTORSKI ŚWIATA ELŻBIETA BERGNER w potężnym dramacie filmowym, opartym na prawdziwym zdarzeniu. REALIZ. PAUL CZINER.

Marzace Usta

(DER TRIUMENDE MUND) MÓWIONY W JĘZYKU NIEMIECKIM. Nadprogr.: Muzyczny dodatek p. t. „MELODJE WIELKOMIEJSKIE” oraz aktualności P. A. T. Bilety wolnego wejścia nieważne.

TWARZ BEZ PIEGÓW
TO IDEAL KAŻDEJ PANI

KREM CAZIMI METAMORPHOSA
PRZECIW PIEGOM UDELIKATNIA CERĘ

Wybuch w gazowni w Tunisie

Paryż, 16 kwietnia. (Pat) — W porcie Sfax (w Tunisie południowym) z nieznanych powodów, nastąpił wczoraj wieczorem wybuch w gazowni. 5 osób odniosło ciężkie obrażenia. Oświetlenie gazowe w Sfaxie i okolicy jest przerwane.

29 górników poniosło śmierć

Tokio, 16 kwietnia. (Pat) W jednej z kopalń w Yusem na Koresji wydarzyła się poważna katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć 29 górników koreańskich.

Krwawe zajścia w czasie pogrzebu mahometańskiego

Lahora, 16 kwietnia. (Pat) Podczas pogrzebu mahometańskiego doszło do krwawej bójki między mahometanami a indusami. 24 osoby, wśród których znajdują się i policjanci, odniosło tak poważne obrażenia, że zostały odwiezione do szpitala w Ranchi.

Włamanie do lokalu socjalistów paryskich

Paryż, 16 kwietnia. (PAT). Wczorajszej nocy dokonano włamania do lokalu federacji socjalistów dep. Sekwany, które splondrowano. Aresztowano dwóch członków organizacji prawicowej „Croix de Feu”.

Pogaństwo w Trzeciej Rzeszy

Trzy nowe „religie“, zwalczające zaciekle chrześcijaństwo.—Nabożeństwa odprawiane są w lasach, przy płonących pochodniach

Słynny publicysta niemiecki A. Haasenroth, który obecnie współpracuje w największym dzienniku szwajcarskim „Zuercher Zeitung“, ogłasza bardzo interesujący artykuł, poświęcony ruchowi nowego pogaństwa w Niemczech.

Nowe pogaństwo dzieli się w Trzeciej Rzeszy na trzy grupy. Pierwszą jest ruch chrześcijańsko-aryjski, antyreformatorski i antykatolicki, na czele którego stoi Artur Dinter, twórca narodowego kościoła niemieckiego, który obok cech chrześcijańskich wprowadza bardzo wiele pierwiastków staropogańskich.

Drugą grupę stanowi ruch religijno-racjonalistyczny, który zdecydowanie występuje przeciwko chrześcijaństwu — jest to grupa generała Ludendorffa i byłego „związku Tannenberga“.

Trzecią grupę stanowi ruch religijno-północny, który oficjalnie wprowadza kult dla pogańskich bogów starogermańskich. Jest to grupa najliczniejsza, choć najmniej stosunkowo agresywna.

Wszystkie te trzy grupy przedewszystkiem zajmują wybitnie negatywne i opozycyjne stanowisko wobec oficjalnego kościoła niemieckiego, zarówno ewangelickiego jak i katolickiego i prowadzą nieubłaganą walkę z temi kościołami.

Artur Dinter, stojący na czele pierwszej grupy, początkowo był przewodniczącym narodowo - socjalistycznej frakcji w sejmie krajowym Turyni. Uprawiał on propagandę za powrotem do czystego chrześcijaństwa i odrzuceniu wszystkich dogmatów kościoła katolickiego i ewangelickiego. Obecnie zwolennicy jego „kościoła narodowego“ uważają kanclerza Hitlera za swego wodza politycznego, a Dintera za swego wodza religijnego. Ich dążeniem jest uznanie przez państwo kościoła narodowego i danie mu takich samych praw jakie mają kościoły katolickie i ewangelickie.

Ruch religijny, na czele którego stoi generał Ludendorff, szerzy się przedewszystkiem wśród byłych wojskowych. Gdy Dinter stawia sobie za cel utworzenie religii „pierwotnie chrześcijańskiej“ opartej na zasadach wierzeń germańskich — Ludendorff jest zdecydowanym wrogiem chrześcijaństwa, jako takiego. Jego religia jest mistycyzm, wiara w siły nadprzyrodzone, z zupełnym wyeliminowaniem jakiegokolwiek pierwiastka chrześcijańskiego.

Wreszcie trzecia grupa, która nosi nazwę „ruchu północnej wolności“, która

jest z jednej strony, jeśli chodzi o walkę z innymi kościołami, najmniej agresywna, równocześnie jest najbardziej aktywna i zyskuje sobie coraz większą liczbę zwolenników. Ruch ten przywraca wiarę w starogermańskich bogów, Odyna, Walhallę i t. d., propaguje odprawianie nabożeństw ku czci tych bogów w lasach, przy płonących pochodniach. Ten ruch jest wybitnie pogański, a liczy — dziś w Niemczech przeszło 5 milionów zwolenników.

Na czele tego ruchu stoi profesor

uniwersytetu w Tuebingen Wilhelm Gauer i hrabia Reventlox. Sympatykami tego ruchu są słynny przywódca S. S. Himmler, zastępca Hitlera Rudolf Hess, wódz frontu robotniczego dr. Ley i inni.

Wszystkie te ruchy religijne, a raczej antyreligijne są następstwem hasel narodowo - socjalistycznych, które, poza pewnymi określonymi celami w dziedzinie politycznej, wprowadziły całkowity chaos i dezorganizację w dziedzinie społecznej i religijnej. (m)

Elita, a nie masa

Dobrze wyszkolony żołnierz na motorze zdobędzie świat

Problematem przyszłej wojny, kwestią, jak ma być prowadzona kampania w której wezmą udział miliony zastępy zajmują się gorliwie sztaby i generalicya w całej Europie. Generalowie włoscy i niemieccy podchodzą do tej kwestii od strony pytania: **elita, czy armia masowa?**

General Fuller pisze: „General“, który będzie miał dzisiaj pod swym dowództwem 2 miliony ludzi, nie będzie w stanie, pomimo olbrzymiego skupienia sił, rozwinąć i zużytkować swej wiedzy i talentu strategicznego, czy taktycznego. Trzeba się wyzwolić z hipnozy masy i działań masowych“.

„W armii współczesnej, mówi gen. Nehring, przyszłość będzie należeć do „człowieka na motorze“. Motoryzacja umożliwi z powrotem prowadzenie wojny ruchowej, elastycznej i usunie wojnę pozycyjną. Nową bronią jest i będzie wóz opancerzony, tank, który pozwoli na pełne wyzyskanie momentu zaskoczenia“.

General włoski Moretta jest zdania, że wszelkie formalności, jak wypowiedzenie wojny np., muszą być usunięte. Wojna musi wybuchnąć jak burza, niespodziewanie i wtedy tylko przyniesie rozwiązanie. Podpułkownik Feuchter adoptuje znów teorię gen. włoskiego Douhet'a o przewadze broni lotniczej i w niej widzi główne narzędzie walki zbrojnej.

Wszyscy zaś fachowcy wojskowi są zdania, iż rozwój i zastosowanie techniki w armii społecznej spowodują odsunięcie na drugi plan masowych armii z r. 1914. Synteza zaś obecna będzie istnienie wysoko postawionej i wykształconej technicznie niezbyt wielkiej elity militarnej, której przypadnie rola narzędzia nagłej ofensywy, oraz obok niej armii masowej, która działać będzie w drugiej linii jako narzędzie opóźniania i zabezpieczenia tego, co zostało zdobyte i osiągnięte przez armię elitarną.

ŚWIĄTECZNA BOMBA ŚMIECHU w kinie „EUROPA“
Dymśa, Bogda, Krukowski, Tom, Lawiński
„A. B. C. MIŁOŚCI“

EUROPA | „Chłopcy z placu broní“
Ostatni dzień!

„Grand-Kino“

Dziś
Początek

„Pojedynek ze śmiercią“
W rol. gł. Loretta Young, Ronald Colman, Warner Oland

TRISTAN BERNARD.

Niezawodny przepis

— Jak mówisz? Kto przyjechał? — Moja wnuczka Jenny? — zapytała z niepokojem starsza pani.

— Tak, proszę pani — odparła pokojówka.

Starsza pani, zaniepokojona, pośpieszyła do przedpokoju. Po chwili już ścisnęła i całowała młodą, elegancką kobietę.

— Odbiłaś tak długą podróż, nie uprzedzając mnie o swym przybyciu. — Cóż to jest Jenny?

— Ach, baci, gdybyś wiedziała, jaka jestem nieszczęśliwa.

— Co się stało?

— Tylko ty mi możesz pomóc. Jestem nieszczęśliwa w małżeństwie. A ma ma zawsze mi powtarzała, że ty znasz tajemny przepis na utrzymanie szczęścia małżeńskiego. Żyłas 40 lat z dziadkiem, a wasze małżeństwo uchodziło za wzorowe. Zdradź mi swój sekret babciu.

Starsza pani uśmiechnęła się.

— Tak, Jenny, znam istotnie przepis na szczęście w małżeństwie. Przepis niezawodny. Uważaj dobrze, co ci powiem, żadne małżeństwo nie będzie nieszczęśliwe, jeżeli kobieta znajdzie

sposób, by co pewien czas nanowo przywiązać męża do siebie. A nic tak nie działa na mężczyzn jak urok nowości.

— Otóż to właśnie babciu, urok nowości. Piotr flirtuje teraz z inną kobietą, która ma właśnie dla niego ten urok.

— Ależ to całkiem naturalne. Szuka nowości poza domem, ponieważ przyzwyczaił się do ciebie i twych wdzięków. Otóż wyobraź sobie Jenny, że przez długie lata mieszkasz w tem samym mieszkaniu i spoglądasz na ten sam dom naprzeciwko twoich okien. Ostatecznie masz już tego dość. Nie dlatego, by ci się nie podobało twoje mieszkanie, w którym ci dobrze i wygodnie, ale że musisz patrzeć z okien na ten sam widok. Otóż trzeba koniecznie ten widok zmienić. Tę prawdę zrozumiałam już po kilku latach pożycia z moim mężem.

— Jak to się stało, babciu?

— Opowiem ci. Jak długo jesteś zamężna?

— Cztery lata.

— Właśnie ja również po czterech latach zauważyłam w moim Teodorze dziwną zmianę. Stał się nerwowym, podrażnionym, jednym słowem zdradzał niepokój, po którym zwykle można poznać

znużonych mężów. Zrozumiałam, że znużyło mu się jego vis a vis. Potrzebował czegoś nowego. Przedewszystkiem więc zaproponowałam mu, abyśmy odbyli dłuższą podróż. W tej podróży Teodor stał się zupełnie innym człowiekiem. Był znów zrównoważony i czuł jak w pierwszych latach naszego małżeństwa. W ten sposób przekonałam się, że moja teoria o uroku nowości w małżeństwie jest trafna. I rozpoczęłam stosowanie tej metody: obserwowałam mego męża. Gdy tylko zaczynał okazywać nerwowość i niepokój, wiedziałam, że potrzebuje jakiejś nowości. Za każdym razem stosowałam inną rzecz. Raz kazałam sobie utłenić moje ciemne włosy na piękny, złocisty kolor. Innym razem zmieniłam mieszkanie, to znów zmieniłam tapety w mieszkaniu, obciąłam włosy, znów je zapuściłam. Ciągłe miał zmianę, ciągle miał nowość i nie szukał już niczego ani nikogo poza domem.

— Ależ ty jesteś mądra, babciu!

— Wcale nie. Chodzi tylko o to, że kobiety są niezgrabne i nie rozumieją swojej roli. Mówię ci, że jedynym niezawodnym przepisem na kryzys małżeński jest wprowadzenie momentu nowości.

Przez dłuższy czas babcia nie miała

żadnej wiadomości od Jenny. Wreszcie

Matka — niemka

W jednym z niemieckich dzienników emigracyjnych ukazał się list pewnej matki niemieckiej. Redakcja zaznacza, że ten list, nie wiadomo, czy jest prawdziwy, ani adresu, ze względu na możliwość represji wobec niej. Treść tego listu jest bardzo charakterystyczna. Red.

„Nasz Hans skończył osiem lat, Dawid jego urodziny były wielkim świętem dla nas, a teraz musimy żonglować jak akrobaci. Nie pochwalamy narodowego socjalizmu. Ale przyznać się do tego nie możemy. Nie możemy tego powiedzieć nawet naszemu chłopcu. Mógłby się wygadać, a do obozu koncentracyjnego pójdzie chcemy.

Zyczenia Hansa przed jego urodzinami brzmiały: Nowy tank z obroną przeciwlotniczą, żołnierze francuzi i niemcy. I nowa książka dla młodzieży — „Gdy Hitler chodził jeszcze do szkoły“.

Cóż mieliśmy zrobić? Hans widział nas niezdecydowanie.

— Kupisz mi mateczko wszystko? — zaczął prosić. — Chcę bawić się w wojnę. Wojna jest taka piękna. Nasz nauczyciel też tak mówi. Mateczko, nasz nauczyciel mówi, że kto nie chce wojny, jest zdrajcą ojczyzny, jest lotrem. Z kimś ludźmi należy postępować bardzo energicznie. Ale my mamusi, jesteśmy aryjczykami i nie będziemy zdrajcami, prawda?...

W dzień urodzin Hans otrzymał ołowiane żołnierze. Proszę nam się nie dziwić, ale wszyscy jesteśmy więźniami, nie tylko ci, w obozach koncentracyjnych. Jesteśmy więźniami także w czterech ścianach naszych mieszkań. Hans rozpoczyna swe urodziny bitwą. Zaczyna głosem śpiewać:

„O Strassburg, o Strassburg wie tut das Herz mir weh
Wenn ich auf deinem Dome die Tricolore seh
O Strassburg, o Strassburg, wir schwören dir zum Tod
Bald weht auf deinem Dome die Fahne schwarz-weiß-rot“.

Tę piosenkę przyniósł ze szkoły. Uczyl nauczyciel. Według przepisu przy trzecim wierszu dzieci mają podnieść prawą rękę do przysięgi.

Boli mnie jego śpiew. Wchodzę do pokoju. Wszyscy francuzi leżą na ziemi z obciętymi głowami.

— Hans! — wołam — co uczyniłeś? Znałeś nowe zabawki!...

Ale Hans odwraca do mnie rozpromienioną twarz:

— Mamusi, wygraliśmy wojnę! Ci francuzi! — mówi to z pogardą.

— Ależ, Hans, czy francuzi nie są ludźmi? — próbuję go przekonać.

— Chłopiec nie rozumie mego pytania.

— Mamusi, to są przecież nasi wrogowie, to naród nikczemny i bez żadnej wartości. Ty tego nie wiesz... Nie rozumiesz się na polityce. No tak, jesteś przecież tylko kobietą.

Mój 8-letni syn. Ogarnia mnie zgroza. Będzie?

List matki niemieckiej nie wymaga komentarzy. Jest to tylko jeden przykład, kropla w morzu tej nienawiści, jaką wpaja się w dzieci niemieckie od najmłodszych lat.

Wielki C. ka Sobota wznosił APTE normalnie zamkniętym nach um szel otw UBEZ Wielki P bedzie w Również gu niedz dzie pogot i pogoty świat na przwimut rych. A czynne i sobota - POG skie czy przerwy POC da prze ruch tow dniu sw W F bedzie d dzinie i każe się



Kwiecień
17
Sroda

Dzisiaj Aniceta P. M.
Jutro Bogumiła W.
Wschód słońca 4.37
Zachód słońca 18.34
Wschód księżyca 17.53
Zachód księżyca 4.02
Długość dnia 13.14
Przybyła dnia 6.57

Przyjemne Święta

Każdemu radio-aparat SUPER-ARDO. Dostają ten 4 (5) lampowy odbiornik (superheterodyna) o zasięgu światowym, posiada wszystkie nowoczesne zdobycze techniki radiowej. Wyłączna sprzedaż:

RADIO-AUDION TRAUGUTTA 1 (gmach Grand-Hotelu)

Święta w Łodzi

Dzisiaj rozpoczynają się ferie świąteczne w szkołach średnich ogólnokształcących, zawodowych i powszechnych w Łodzi. Ferie trwać będą do dnia 23 b. m. włącznie. Normalne nauczanie rozpocznie się w środę, 24 b. m.

W związku ze świątami Wielkiej Nocy ustalone już zostało urzędowanie we wszystkich instytucjach państwowych, samorządowych, użyteczności publicznej i t. d.

URZĄD WOJEWÓDZKI, starostwo grodzkie, powiatowe, izba skarbową, urzędy skarbowe oraz biura zarządu miejskiego czynne będą w Wielki Piątek do godz. 1 po poł. zaś w Wielką Sobotę — do 12-ej w południe. Normalne urzędowanie zostaje wznowione we wtorek przyszłego tygodnia, dnia 23 b. m.

BANKI państwowe i prywatne czynne będą w Wielką Sobotę do godz. 12.

TRAMWAJE zaczną jeździć do remizy w sobotę o godz. 8 wiecz., zaś o 12 w nocy komunikacja tramwajowa zostanie całkowicie przerwana. Z remizy tramwaje wyruszą w niedzielę, dn. 21 b. m. o godz. 1 po poł.

POCZTA czynna będzie w sobotę do godz. 5 po poł., w pierwszym dniu świąt będzie całkowicie nieczynna, zaś w drugim dniu urzędować będzie jak w każdą niedzielę. Doreczenie poczty adresatom odbędzie się jednorazowo.

W SĄDZIE OKREGOWYM ostatnia sesja odbędzie się dziś, w sądzie grodzkim — jutro. Tylko kancelarie będą czynne do soboty do godz. 12 w poł. Rozprawy w sądach rozpoczną się we wtorek.

TEATRY I KINA będą nieczynne w Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę. W dni świąteczne mogą być wznowione.

APTEKI w ciągu świąt czynne będą normalnie. Część aptek tylko będzie zamknięta, ale w tym wypadku w oknach umieszczone będą adresy najbliższej otwartej apteki.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w Wielki Piątek i Wielką Sobotę czynna będzie w biurach do godz. 12 w poł. Również do godz. 12-ej urzędować będą lekarze. Po godzinie 12-ej oraz w ciągu niedziel i podniedzialki czynne będzie pogotowie do nagłych wypadków i pogotowie położnicze. W drugim dniu świąt nadto ustanowione będą dyżury, przyjmujące zgłoszenia do obłożenia chorzy. Apteki ubezpieczalni w piątek czynne będą do godz. 6-ej wiecz., a w sobotę — do godz. 5 wiecz.

POGOTOWIE RATUNKOWE miejskie czynne będzie przez święta bez przerwy.

POCIĄGI OSOBOWE kursować będą przez całe święta normalnie. Tylko ruch towarowy będzie w pierwszym dniu świąt wstrzymany.

W PIEKARNIACH ostatni wypiek będzie dokonany w Wielką Sobotę o godzinie 1-ej po poł. Świeże pieczywo ukaże się tedy dopiero we wtorek.

Pożyczki na budowę domów

Komitet rozbudowy przyznał rozmaitym petentom około 700 tys. złotych. Będą również udzielane pożyczki na roboty kanalizacyjno-wodociągowe

Wczoraj odbyło się, pod przewodnictwem komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego posiedzenie komitetu rozbudowy miasta, celem podziału pozostałych kredytów, przyznanych Łodzi przez Bank Gospodarstwa Krajowego na sezon bieżący. W posiedzeniu wzięli udział radni: Podgórski, Grzegorzak, Kapczyński, Sznajder oraz pp. inż. Przeździecki, inż. Bursze, inż. Szuster, Fr. Waszkiewicz, B. Kotkowski, z ramienia urzędu wojewódzkiego pp. naczelnik inż. Jellinek, inż. Porczyński, dr. Skalski, z ramienia B. G. K. pp. dr. Chodaczek i J. Witkowski, z ramienia sejmiku łódzkiego inż. Begale, następnie kierownik biura regionalnego inż. Li-

scwski oraz z wydziału budownictwa magistratu nacz. inż. Rybołowicz, inż. Kwapiszewski i inż. Sawczuk.

Jak się okazało, złożone zostały podania o pożyczki na drobne budownictwo w sumie 485.000 zł. i dla powiatu — zł. 337.000, zaś na budownictwo blokowe w Łodzi — zł. 780.000. Oczywiście, takimi sumami komitet już nie dysponował, wobec czego rozpatrzono dokładnie każde podanie i uwzględniło przedewszystkiem podania tych, których budowlę już zostały rozpoczęte oraz tych, którzy posiadają na placu budowy przygotowane materiały. W związku z tem przyznano na drobne budownictwo w Łodzi zł. 320.000, dla po-

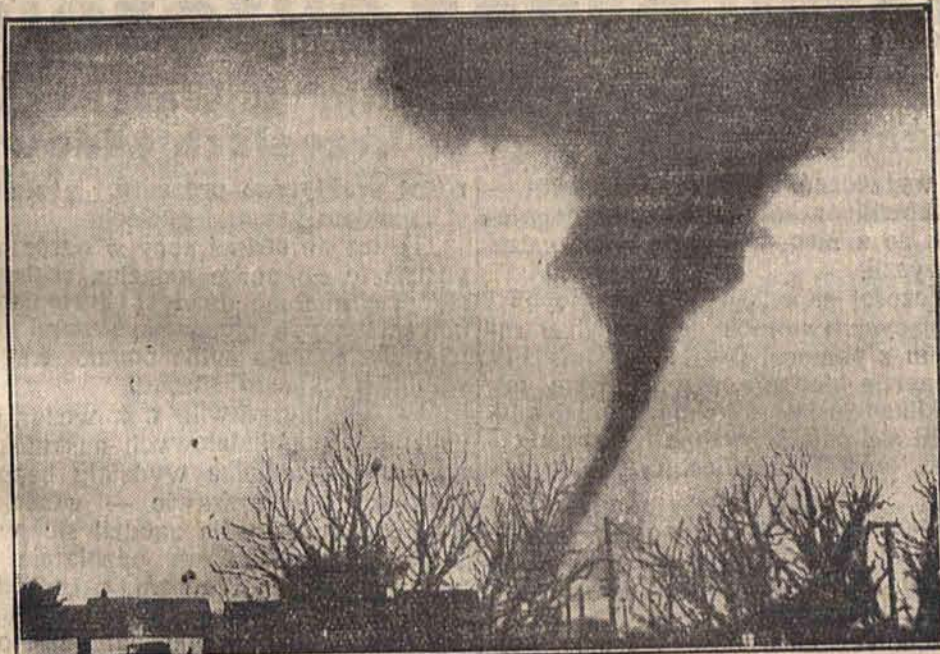
wiatu — zł. 110.500 i na budownictwo blokowe w Łodzi — 234.200 zł.

Następnie inż. Lisowski zreferował sprawę skorygowanego przez biuro regionalne planu m. Łodzi, na którym uwidoczniło te części, jakie zostały wyłączone spod akcji popierania budownictwa z funduszy publicznych. Chodzi mianowicie o tereny, które są przeznaczone w przyszłości na wykup i za zamienienie na skwery, zieleńce, place i t. d. Plan ten został zatwierdzony.

W dalszym ciągu komitet zapoznał się z treścią okólnika Banku Gospodarstwa Krajowego, dotyczącego popierania budownictwa blokowego i drobnego tylko przy ulicach już urządzonych. W wyniku obszernej dyskusji stwierdzono, że okólnik ten w odniesieniu do Łodzi nie może być całkowicie zastosowany, gdyż Łódź pod względem charakteru zabudowania różni się zasadniczo od wielu innych miast w Polsce. Łódź zabudowywała się chaotycznie i tak szybko, że w niektórych miejscach, na przedmieściach, stoją poszczególne domki na niewytoczonych jeszcze i zupełnie nie urządzonych ulicach. A ponieważ tereny te nadają się doskonale do zabudowania, ściśle zastosowanie okólnika do naszego miasta może wyrządzić Łodzi krzywdę. Z tego względu postanowiono zwrócić się do B. G. K. z prośbą, aby w odniesieniu do Łodzi zastrzeżenie w okólniku rygory nie były stosowane.

Dodać należy w końcu, iż okólnik ten wprowadza bardzo doniosłą innowację — przewiduje mianowicie, że jeśli chodzi o remonty kapitalne domów, mogą być udzielane pożyczki także na roboty instalacyjne, jak wodociągowo-kanalizacyjne, gazowe i elektryczne, co ze względu na warunki kanalizacyjne naszego miasta ma doniosłe znaczenie. Na tem posiedzenie zostało zakończone. (i)

Tornado w Ameryce



W dolinie Missisipi w Stanach Zjednoczonych szalał huragan, którego ofiarą padło 100 ludzi. Ponieśli oni śmierć. Na zdjęciu widzimy „trąbę powietrzną”, która powoduje tak wielkie zniszczenie.

Echa rozłamu wśród marjawitów

Zgierzanie bronili „arcybiskupa” Kowalskiego. — Parafianie sprofanowali kaplicę. — Ks. Gromulski przeciw Kowalskiemu

Przed sądem grodzkim w Zgierzu, toczyła się w dniu onegdajszym rozprawa, która — jeśli nie wszystkich zgierzanie, to w każdym razie wszystkich zgierzanie-marjawitów, poruszyła do głębi. — Oskarżenia i oskarżone — bardziej gorliwi członkowie tamtejszej parafii marjawickiej — łącznie dziewięć osób, odpowiadali za to, że w dniu 23 stycznia, t. j. w pierwszych dniach rozłamu wśród marjawitów i podziału ich całej społeczności na zwolenników, dziś już byłego biskupa Kowalskiego i obecnego biskupa i głowy sekty — biskupa Feldmana — dopuścili się gwałtu na osobie proboszcza Gromulskiego, że mu przemocą zabrali instrumenty muzyczne, że sprofanowali kaplicę, że zamknęli do niej wejście i że rozlokowali się w niej z łózkami, by w ten sposób uniemożliwić ks. Gromulskiemu odprawianie nabożeństwa.

Ks. Gromulski bowiem od pierwszej chwili opowiedział się przeciwko Kowalskiemu i z tego powodu ścigał na siebie fanatyczny gniew zwolenników „arcybiskupa” z Płocka.

Oskarżenia do winy się nie przyznali, twierdząc, że działali w myśl polecenia swego zwierzchnika Kowalskiego, który w owym czasie był jeszcze głową ich „arcybiskupa” z Płocka.

kościół i miał prawo wydawania dyspozycji. A właśnie biskup Kowalski, w specjalnym liście pasterskim nawoływał, by „nie dopuścić zbuntowanych kapłanów do kościoła i kościoły zamknąć”.

Jako świadek, zeznawał ks. Gromulski, noszący imię „brata Barnaby”.

Świadek opowiedział sądowi, że uważył się za prawomocnego kapłana kaplicy marjawickiej w Zgierzu i że wobec tego, miał prawo domagać się wstępu do kościoła. Gdy spotkał się z oporem — wezwał policję. Instrumenty wydał wobec groźnej postawy swych byłych parafian.

Drugi świadek, przodownik służby śledczej, Włodarczyk, opisuje przebieg zajść. Gromulskiego nikt nie pchał, ani nie próbował uderzyć. W kaplicy stało łóżko, a jeden z oskarżonych leżał w nim i udawał chorego. Gdy go świadek chciał wziąć do lekarza, oskarżony — Leśniewicz — zdarł z głowy chustkę, zerwał się na równe nogi i oświadczył, że nic mu nie jest i lekarza nie potrzebuje.

Te drobne szczegóły charakteryzują o napięciu namietności w trakcie tych niezwykle charakterystycznych zajść w Zgierzu, które zresztą i w Łodzi, odbyły się głośnie echem aż do bójkę pomiędzy...

dzy zwolennikami obu „pasterzy” włącznie. — obrońca wszystkich oskarżonych wywodził, że podsądni działali zgodnie z prawem: bowiem owego dnia biskup Kowalski nie był jeszcze złożony z urzędu i był gospodarzem kościoła.

Obrońca naszpikował swe przemówienie cytacjami z pism religijnych marjawickich do tego stopnia, że chwilami robił wrażenie kaznodziei, a nie adwokata. Obrońca apelował do sądu by, stojąc na gruncie czysto prawnym, wydał wyrok niewinniający.

Podczas przemówienia obrończego, niektórzy wierni, zwłaszcza gdy była mowa o biskupie Kowalskim i jego posłannictwie, płakali.

Wszyscy oskarżeni zostali przez sąd grodzki w Zgierzu uniewinnieni. Wyrok wywołał wśród tamtejszych marjawitów duże wrażenie. (g)

Roboty brukarskie

rozpoczną się dnia 1 maja

W związku z rozpoczynającym się sezonem robót publicznych w Łodzi, zarząd miejski ogłosił już przetarg na dostawę kamienia polnego, cementu, krawężników i płyt chodnikowych oraz kostki betonowej, do zabrukowania jezdni i chodników.

Oferty mają być składane do dnia 20 b. m. Roboty brukarskie w Łodzi na szeroką skalę rozpocząć się mają z dniem 1 maja. (i)

Wypadek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielowicza (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

Nadużycia w magistracie kaliskim

Zawieszenie w urzędowaniu kierownika wydziału gospodarczego, Kubackiego

Kalisz, 16 kwietnia.

W wydziale gospodarczym magistratu kaliskiego wykryte zostały nadużycia. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi zarząd miasta.

W związku z tem zawieszono w u-

rzędowaniu b. kierownika wydziału gospodarczego Kubackiego, który jest zamieszany w tę sprawę.

Dalsze szczegóły podamy po ukończeniu oficjalnego dochodzenia.

Strajk budowlany ma wybuchnąć na początku sezonu

W dniu wczorajszym w okręgowej spekcji pracy odbyła się konferencja w sprawie likwidacji zatargu w przemyśle budowlanym w Łodzi. Robotnicy murarscy żądali podpięcia umowy, gwarantującej im po zł. 35 za godzinę pracy. Pracodawcy nie chcą dać więcej niż 90 groszy. Dwukrotnie zwoływane konferencje nie posunęły sprawy naprzód, tak samo i wczorajsza, trzecia konferencja, również nie dała pozytywnego rezultatu. Wobec powyższego robotnicy budowlani oświadczyli, iż w dniach najbliższych prowadzą strejk.

Burmistrzem m. Łasku został p. Wacław Brzeziński

Ogledaj wieczorem w Łasku odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym odczytano reskrypt p. wojewody łódzkiego o zatwierdzeniu wborów zarządu miejskiego.

P. Wacław Brzeziński zatwierdzony został na stanowisku burmistrza na okres 1 roku tytułem próby, zaś p. Mieczysław Ostrowski został zatwierdzony na stanowisku wiceburmistrza na okres całej kadencji. Równocześnie popołano ławników w osobach pp. Dłotkowskiego i Zendela. (i)

W kawiarni-plotkarni

Co się dzieje między 1-szą a 3-cią po południu
w eleganckiej kawiarni śródmieścia

W jednym z pism warszawskich ukazał się trafny opis kawiarni-plotkarni, gdzie tyle czasu spędzają panie, nie mające innego zajęcia. Przytaczamy poniżej niektóre ustępy tego reportażu p. Red.

Przedpołudnie, które wpadnieś między 1-szą a 3-cią po południu w dzień, nie myli, że przy stolikach widzisz panie, które poumawiały się między sobą. Jeżeli tak jest, to przez czysty przypadek, najczęściej kojarzy te kobiety kawiarni-plotkarni.

W przepojonej dymem atmosferze kawiarni, przy ciasno stojących stolikach siedzą panie o twarzach tak podobnie jedna do drugiej, że sprawiają wrażenie „zrobionych”, o jednakowo ułożonych włosach, jednakowo ułożonych włosach, wyglądających spod kapeluszy, jednakowych rzesach i jednakowych paznokciach u palców.

Te umundurowane damy pracują ciężko przy stolikach kawiarnianych. Oto, na zacisznej kanapie pod lukarnią pochylone ku sobie dwie przyjaciółki.

Dolatują strzępki tej rozmowy.

— „Wiesz, wczoraj kiedy powiedziałam Stefanowi, że tak dłużej być nie może, odpowiedział...”

— „A ja na twoim miejscu, moja kochana, postawiłabym sprawę inaczej: albo jest twoim mężem, albo nie. Cóżżeś na to powiedziała?”

— Powiedziałam, żeby...

— No, dobrze, ale skoro on odpowiedział, że nie...

Głowy pochylają się niżej. Słychać tylko żarliwe niczem słowa modlitwy wyraży zwierzeń:

— Wiesz on na to powiedział... to ja odpowiedziałam... to on powiedział... to ja znowu powiedziałam...

Przy sąsiednim stoliku również rozgrywa się podobna rozmowa, w której w pewnych sferach nazywają się „sercowe”. Ale tu dzieje się inaczej: tu jedna ze stron nie jest usposobiona do sercowego wysłuchiwanie zwierzeń strony przeciwnej: tu obie mają widocznie tak wiele do powiedzenia, każda o sobie, że przerykują się wzajemnie, wcale nie słuchając strony przeciwnej.

— Kazio mówi zwykle w takich wyadkach, że...

— A znowu, mój Józiu nigdy...

— Kazio jest taki dziwny, że...

— Józiu jest taki nieznośny, że...

— Kazio zawsze...

PŁYTY słynne z największego repertuaru i najlepszych nagrań:

SYRENA sa **niezrównane**
ELECTRO

TAJEMNICA ODRABANEJ GŁOWY

niesionej w odkrytym wiaderku przez ulice miasta. — Zona zamordowanego przyglądała się zbrodni, trzymając świecę w ręku

Ludzie nie są dziś—ani lepsi, ani gorsi...

Gdy czytamy w gazetach opisy okrutnych, wyrafinowanych zbrodni, a przede wszystkim gdy czytamy o „modnym” w ostatnich latach ćwiartowaniu przez morderców zwłok ofiary, celem łatwiejszego ukrycia ich, ulegamy wrażeniu, że zbrodnicość i okrucieństwo ludzkie nasilają się z roku na rok, i przy pisujemy to często psychozie powojennej. Wrażenie to jest — niestety czy na szczęście — złudzeniem. Na szczęście nie jesteśmy bardziej zbrodnicy niż nasi przodkowie, — niestety nasi przodkowie mają wiele ciemnych plam na sumieniach.

2-go marca 1726-go roku, a więc przeszło 200 lat temu wykryto w Londynie zbrodnię nie mniej ponurą, niż zbrodnia londyńska z roku 1934-go, o której pisano we wszystkich dziennikach świata pod tytułem „Trup w walizce” i t. p.

A było to tak: policjant londyński Robinson, obchodząc rankiem swój rewid, znalazł na brzegu małego kanału, łączącego się z Tamizą, odciętą głowę ludzką, głowę mężczyzny, wyrzuconą najwidoczniej na brzeg przez wezbraną wodę. Wszczęte natychmiast śledztwo nie dało żadnych wyników, wobec czego wystawiono znalezioną głowę na widok publiczny u wrót cmentarza św. Małgorzaty i wezwano przechodniów do rozpoznawania w zniekształconych rysach identyczności z niewiadomą ofiarą nieznanymi sprawców. Eksperyment ten nie dał żadnych wyników. Wprawdzie dwu młodym ludziom, Williamowi Bennet i Sannetowi Patrick wydało się, że odcięta głowa należała do jednego z ich sąsiadów, niejakiego Johna Hayesa, nie zameldowali oni jednak o tem policji, tylko udali się do mieszkania Hayesa.

ARTRETYZM powstałe wskutek złej przemiany materji. Stosujcie ziola „CHOLEKINAZA” H. Niemolewskiego. Lab. fizj. chem. „Cholekinaza”, Warszawa, Nowy Świat 5.

gdzie dowiedzieli się od jego żony, że Hayes cieszy się jaknajlepszym zdrowiem i wyszedł przed chwilą do miasta.

Po tygodniu tajemnicza głowa została pochowana, a śledztwo zawieszone.

Dopiero 21-go marca przyjaciel Johna Hayesa, niejakiego Ashby, zaniepokojony tem, że od kilku tygodni nie spotkał nigdzie Johna, wybrał się doń w odwiedzinę, a niesamowite zachowanie żony Hayesa skłoniło go do podzielenia się z policją niepokojem o los Hayesa. Inteligentny komisarz policji skojarzył sobie momentalnie meldunek Asbygo z zagadką niezidentyfikowanej głowy, zarządził ekshumację i Ashby rozpoznał w tajemniczej głowie rysy Hayesa.

Sprawa stała się jasna. Natychmiast zaarrestowano żonę Hayesa, jej sublokatora, ex-marynarza, Billingsa i przyjaciela tego ostatniego, James'a Woods. Przy pierwszym badaniu wszyscy troje przyznali się do winy.

Zona Hayesa była od dłuższego czasu kochanką Billingsa. W obawie przed przyłapaniem jej przez męża na gorącym uczynku zaczęła namawiać kochanka, żeby sprzątnął Hayesa. Billings nie wahał się długo. Zapewniwszy sobie pomoc ze strony swego przyjaciela Woodsa, wyprawił w mieszkaniu Hayesów sutą libację, spilił Hayesa i śmiertelnie pijanemu rozplątał ciaszkę siekiera. Woods dokończył dzieła, odcinając nożem głowę ofiary w obecności bezlistosnej żony, która asystowała przy tej operacji ze świecą w ręku.

Następnie zaczęto radzić, gdzie ulżyć zwłoki. Zona zabitego wpadła na makabryczny pomysł, żeby ugotować odciętą głowę celem zdeformowania rysów twarzy, pomysł ten jednak z pośpiechu odrzucono. Billings i Woods wynieśli najpierw pod osłoną ciemności ciało zabitego do odległego publicznego parku i zakopali je w ziemi, poczem wrzucili głowę Hayesa do wiaderka i nieśli to wiaderko, niczem nieprzykryte, przez ludne ulice Londynu aż na brzeg kanału, aby wrzucić jego zawartość do wody. Zarówno ich bezprzykładne i nieprzytomne zuchwalstwo, jak zbieg okoliczności, że nikt nie zauważył zawartości wiaderka — są niesamowite.

Sędziowie angielscy okazali się w tej sprawie bezlistosni: cała trójka zbrodniarzy została skazana na śmierć. Ale Woodsowi udało się uniknąć stryczka. Umarł w więzieniu na kilka dni przed egzekucją. Billingsa powieszono. Zona Hayesa została skazana na spalenie na stosie. Kara ta była specjalnie przeznaczona przez ówczesne prawodawstwo angielskie dla niewiernych żon.

Istniało wprawdzie równoległe prawo zwyczajowe, że kat, przywiązujący ofiarę za szyję do słupa na miejscu kazni, przed zapaleniem stosu szarpnięciem petli dusił delikwentkę, wobec czego spaleni ulegały już tylko zwłoki skazanej. Ale zona Hayesa nie mogła skorzystać z tego prawa, gdyż stos przez pomyłkę zapalono zbyt wcześnie i makabryczna meżobójczyni została — w ścisłym tego słowa znaczeniu — żywcem spalona.

Ta ponura historia świadczy dobitnie o tem, że dzisiejsi zbrodniarze posługują się metodami dawno już wypróbowanymi i że okrucieństwo ludzkie nie zwiększyło swego nasilenia w czasach dzisiejszych.

A kiedy zacznie je zmniejszać?

— A Józiu nigdy...
Tak można do nieskończoności.
W miarę jak zbliża się godzina wpół do trzeciej, która dla pracownic plotkarni oznacza koniec roboty, przy stolikach wróć coraz żywiej rozmowa.

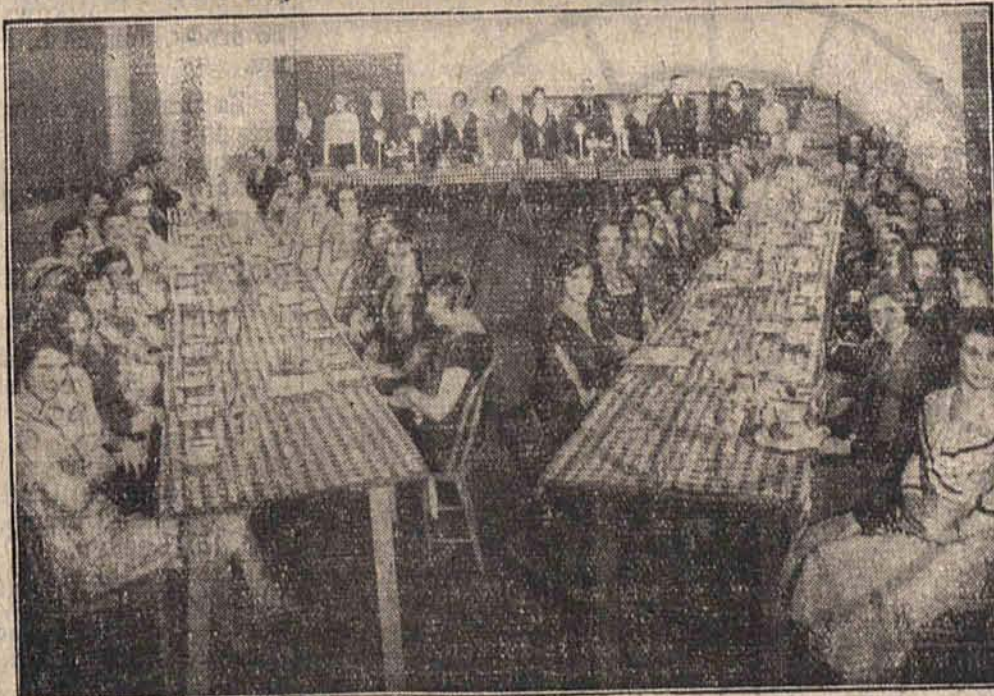
Mówi się o wszystkim i o niczem. O krawcowych, modniarkach, szewcach, modelach paryskich i wiedeńskich najnowszych filmach, „nowościach” z czołowej, skandalach i plotkach, plotkach, skończona.

plotkach. Rozstrzyga się najpoważniejszą sprawę słówkiem: „a ja uważam”, narzeka się, gani, chwali, decyduje.

A potem nagle spojrzenie na zegarek: — Boże już ta godzina? Znowu się spóźnię na obiad i mąż będzie wściekły. Kobieta jest jednak niewolnica gospodarstwa. Dowidzenia! Dowidzenia — moja kochana!

I oto już połowa pracowitego dnia skończona.

Sala jadalna w klubie kobiet



W drapaczu chmur w Nowym Jorku, w którym znajduje się klub kobiet, członkinie mogą się również stołować. Oto sala jadalna podczas obiadu.

Igła pozostawiona w brzuchu pacjentki zaprowadziła 2-ch lekarzy lwowskich na ławę oskarżonych

Lwów, 16 kwietnia. Wielką sensację wywołała w swoim czasie nieudolna operacja, dokonana we Lwowie przez ginekologów dr. Rappaporta i dr. Abrahama na osobie Klary Zuckerkandel. Po zabiegu chirurgicznym zdrowie pacjentki się pogorszyło i oględziny lekarskie ustaliły, że w ciele Zuckerkandelowej została pozostawiona podczas operacji aż 2 igły. Po powtórnej operacji wyjęto te igły, lecz chora przez dłuższy jeszcze czas odczuwała niebezpieczne dla zdrowia skutki tego niedbalstwa.

Kobieta wytoczyła proces lekarzom.

lecz sąd grodzki i okręgowy we Lwowie uniewinniły ich, wychodząc z założenia, że było to raczej zapomnienie, aniżeli niedbalstwo lekarzy.

Zuckerkandelowa odwołała się do Sądu Najwyższego w Warszawie, który jednak umorzył decyzje sądów lwowskich, uznając, że zostawienie igieł w ciele operowanej jest czemś więcej aniżeli zapomnieniem.

W najbliższym czasie sprawa ta znajdzie się powtórnie na wokandzie sądu we Lwowie.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

"Gasnące światy"

Dzisiejsi obserwatorzy życia gospodarczego mają tendencję do malowania teraźniejszości jako ponurego obrazu "gasnących światów". Doświadczenia obecnego pokolenia stanowią po temu jakoby 100 procentową legitymację. "Na przelomie", albo i "nad przepaścią" — oto terminologia z użytku codziennego. Gdy się oderwiemy od tego dnia i zamyśliśmy szperać w przeszłości — stwierdzamy z niemałym zdumieniem, że obraz "gasnących światów" był znany niemal każdemu poprzedniemu pokoleniu. Kataklityczne wydarzenia sprawiają, że pesymizm cechuje znacznie większe przestrzenie czasu w historii ludzkości, aniżeli optymizm.

Odrywamy się od autorów współczesnych. Czytamy uwagi o pieniądzu... nie i puste. Ekonomista Dawida Ricardo, człowieka przelomu 18 i 19 stulecia, należącego do pokolenia, które przeżyło wojny napoleońskie, świadka wstrząsów w Banku Angielskim, co najmniej tak silnych, a może i silniejszych od tych, którym się nasze pokolenie przyglądało w ostatnich dwudziestolecie.

Jakże pesymistyczne są poglądy Ricardo na temat teraźniejszości. Jakże bliskie są koncepcje współczesnych reformatorów.

Mało kto z laików wie o tem, że Ricardo opowiadał się za tem, co się nazywa "sterylizacją" obiegu, skasować kruszczone monety, uważając je za przeżytek "mniej oświeconych" wieków. Radził emitować wyłączone banknoty, a właściwie — wedle dzisiejszej terminologii — poprosztować pieniądza papierowego. "I nie ma na złoto (w tym czasie angielski miał zawieszony obieg wymiany). Ale jak hamować zakupy i emisję? Ricardo jest pesymistą: nie wierzy w powściągliwość i rozsadek ludzki. Radzi (może nieco narównie pod kątem widzenia doświadczeń) wprowadzić obowiązek przechowywania parytetowej równowartości obiegu — w złocie w sztabach, w piwnicach banku.

Wiemy dobrze co się stało ze światem i z jego ustrojem pieniężnym po śmierci uczonego autora tych koncepcji: nastąpiła ona w r. 1822).

Jak się okazuje — kłopoty naszych pradziadków i pra-pradziadków nie były do tego różny od naszych. Ich pesymizm co do natury ludzkiej i co do losów ludzkości też nie był różny od naszego. Uświadomienie sobie chroniczności tego pesymizmu — przy jednoczesnym uprzytomnieniu sobie wielkich postępów materialnych i moralnych ludzkości — jest dobre, bo działa nader pobudzająco na... optymizm.

Dr. A. Z.

Tablica odsetek

Tablice do obliczania odsetek od liczb procentowych od 1 do 999999 włącznie, ułożone przez Stefana Edwarda Starosteckiego, prokurenta Łódzkiego Oddziału Banku Gospodarczego Krajowego, nakładem Zarządzenia Urzędników Banku Gospodarczego Krajowego. Skład Główny "Dom Książki Polskiej", Sp. Akc. w Warszawie. Cena zł. 3.—

Ukazanie się na półkach księgarskich Tablic do obliczania odsetek — układu Stefana Starosteckiego, znanego prokurenta Łódzkiego Oddziału Banku Gospodarczego Krajowego, powitać należy bardzo pomyślnie. Tablice opracowane są niezwykle dokładnie, są zwięzłe i przejrzyste, tak, że świat pracy a szczególnie bankowcy, i buchalterzy duża odniosą z nich korzyść, tym bardziej, że stosunek do nich korzyść, tembardziej, że stosunek (każda tablica daje do miliona rezultatów; a jest tych tabelek 40) cena książki zł. 3.— nie jest zadroga.

Na rynku pieniężnym Lekka wyżka funta, dolara i pożyczki stabilizacyjnej

Giełda warszawska zanotowała wczoraj lekką wyżkę funta i dolara. Kurs tranżakcyjny dewizy na Londyn wynosił 25.74, był więc o 10 punktów wyższy od onegdajszego; dolary (kabel) notowano 5.30 3/8, t. j. o niespełna 1 punkt wyżej, niż w poniedziałek. Belga utrzymała się na poziomie 89.85, floren zas na poziomie 357.70.

Na rynku łódzkim notowania zarówno dolara jak i funta nie uległy zmianie. Za pierwsze żądano 5.28, płacono 5.26, funty oddawano po 25.70, kupowano po 25.60. Natomiast zwykło kształtował się kurs dolara złotego, za którego za-

dano 9.15, a płacono 9.10. Wzrósł też popyt na złote dolary.

Bank Polski kupował dolary po niezmienionej cenie 5.25, 5.26 i 5.28, cenę zaś funtów podwyższył o 5 punktów do 25.45.

Na rynku papierów utrzymywała się mocniejsza tendencja dla pożyczki stabilizacyjnej, której kurs zamykał się w granicach od 66.25 w sprzedaży do 66.00 w kupnie. Dolarówkę notowano po 54.00 w żądaniu i 53.00 w kupnie, pożyczkę budowlaną po 46.00 i 45.00, 5 proc. L. Z. m. Łódź a r. 1933 — po 53.50 i 53.00.

Zwyżka cen przędzy Dalszy spadek zapasów o 90 tys. kg.

W związku ze zwyżką notowań bawełny na rynkach światowych oraz zwiększonym zapotrzebowaniem na rynku wewnętrznym, ceny przędzy w Łodzi zwyżkowały w ostatnich dniach o 1/2 do 1 centa na kg. Zaznaczyć należy, iż w okresie od 1 do 8 kwietnia na skutek wzmożonego popytu zapasy przędzy bawełnianej zmniejszyły się o dalsze 90.000 kg.

Jeżeli chodzi o zapotrzebowanie to nadal największym popytem cieszyły się Nr. 24 i 32 pojedyncze oraz podwójne. Zwiększony popyt również notowano na przędze trykotażowej, której ceny zwyżkowały o 1 cent na kg.

Orientacyjne ceny przędzy w cenach amerykańskich na kursie zł. 8.89 za 1 kg. gat. „prima” kształtowały się następująco: Nr. 8 Mule I — 30, nr. 8 Mule II — 27.5, nr. 10 Mule I — 31, nr. 10

Mule II — 28.5, nr. 12 Mule I — 32, nr. 12 Mule II — 29.5, nr. 16 Mule I — 34.5, nr. 5 Water — 24, nr. 16 pojedynczy — 34.5, nr. 20 pojedynczy — 36, nr. 24 pojedynczy — 38, nr. 26 pojedynczy — 40, nr. 32 pojedynczy — 44, nr. 32 podwójny — 50, nr. 20 podwójny — 41, nr. 24 podwójny — 43, nr. 40 podwójny z bawełny egipskiej — 58.75, nr. 32 podwójny Melange na szpulkach — 67.

Przędza trykotażowa: nr. 20 z bawełny amerykańskiej na szpulkach — 36.50, nr. 20 z bawełny egipskiej na szpulkach — 39.5, nr. 24 z bawełny amerykańskiej — 38.5, nr. 24 z bawełny egipskiej — 41.5, nr. 32 z bawełny amerykańskiej na szpulkach — 44, nr. 32 z bawełny egipskiej — 47, nr. 20 Jaspe — 45.

Wzrost eksportu włókienniczego o 250 tys. zł.

Bezmała połowa marcowego wywozu z okręgu łódzkiego skierowana była do Anglii

Na podstawie danych, uzyskanych w Delegaturze Łódzkiej Państwowego Instytutu Eksportowego, eksport wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego przedstawiał się w marcu następująco:

Tkaniny z jedwabiu sztucznego — 657 kg. za zł. 10.381, przędza zgrzebna wełniana barwiona, przędza czesankowa wełniana niebarwiona i przędza czesankowa wełniana barwiona — 65.335 kg., wartości zł. 496.873, tkaniny wełniane — 3.714 kg. za zł. 58.267, tkaniny półwełniane — 147 kg. za zł. 1.293, tkaniny pluszowe i welwet półwełniane — 313 kg. za zł. 3.434, przędza bawełniana niebarwiona — 11840 kg., wartości zł. 53.031, tkaniny bawełniane niebarwione — 4.554 kg. za zł. 2.3879, tkaniny bawełniane barwione — 40.113 kg. za zł. 128.340, tkaniny pluszowe i welwet bawełniane — 714 kg. za zł. 7.907, tkaniny lniane — 303 kg., za zł. 2.717, materiały filcowe — 3.708 kg. za zł. 28.056, materiały dziane bawełniane metrowe — 2.419 kg. za zł. 8.331, rękawiczki dziane bawełniane — 2.259 kg. za zł. 8.359, rękawiczki dziane z jedwabiu sztucznego — 78 kg. za zł. 5.697, rękawiczki wigonjowe — 520 kg. za zł.

4.189, pończochy i skarpetki bawełniane — 668 kg. za zł. 3.079, wyroby dziane bawełniane — 24.130 kg. za zł. 68.668, wyroby dziane z jedwabiu sztucznego — 160 kg. za zł. 3.254, bielizna — 1.382 kg. za zł. 16.571, płaszcze i palta wełniane, półwełniane i bawełniane — 950 kg. za zł. 8.207, odzież męska i dziecięca — 122.933 kg. za zł. 849.389, kolekcje — 235 kg., wartości zł. 2.099, obuwie gumowe — 2.828 kg. za zł. 10.241, stożki wełniane — 2.559 kg. wartości zł. 51.702, berety wełniane — 5.573 kg., wartości zł. 73.846.

Ogółem łódzki eksport włókienniczy w marcu wyniósł 294.376,95 kg., wartości zł. 2.005.041,95, co w porównaniu z eksportem za m. luty r. b. wykazuje wzrost ilości wywiezionych towarów o 49.887,72 kg., wartość zaś zwiększyła się o 252.611,44 zł.

Wśród odbiorców na pierwszym miejscu stoi Anglia, która zakupiła 116.291 kg. towarów włókienniczych na sumę 565.250 zł., na drugim Zw. Południowo-Afrykański (21.270 kg. za 77.369 złotych) i na trzecim — Palestyna (9.260 kg. za 52.140 zł.).

Amerykański przemysł bawełniany zagrożony

Silna konkurencja importu japońskiego, angielskiego i czeskosłowackiego

Według doniesień United Press z Waszyngtonu, związki przemysłu bawełnianego zwróciły się do rządu z obszernym memorandumem w sprawie konkurencji zagranicznej. W memorandum tym stwierdzono, że ostatnio na rynku amerykańskim zwiększył się poważnie import wyrobów bawełnianych pochodzenia japońskiego, angielskiego i czeskosłowackiego.

Ten zwiększony import uniemożliwia przemysłowi stosowanie się do przepisów kodów bawełnianych, ogłoszonych przez N. R. A. Zwiększa od czasu zwiększenia się importu japońskiego cały szereg wielkich przedsiębiorstw amerykańskich pozostał bez zamówień. W obliczu tego niebezpieczeństwa niezbędne jest podjęcie energicznej akcji.

Protesty łódzkie

W miesiącu marcu 1935 r. u notariuszów w Łodzi zaprotestowano 16.686 weksli krajowych na sumę złotych — 2.042.558 gr. 07.

Natomiast w całym łódzkim okręgu sądowym zaprotestowano 18.350 weksli krajowych na ogólną sumę złotych — 2.249.609 gr. 87.

Ponadto u notariuszów m. Łodzi wykupiono przed sporządzeniem protestu 5.940 weksli na sumę zł. 732.115 gr. 22.

W porównaniu z ubiegłym miesiącem sprawozdawczym ilość zaprotestowanych weksli w marcu wzrosła jedynie liczbowo. Sumy protestów utrzymują się na jednakowym poziomie.

Znakowanie towarów importowanych do Belgii

W „Monitorze Belgijskim” z dn. 22 marca r. b. ukazało się zarządzenie, zawierające uprzedzenia dla króla do zabronienia sprzedaży, zakupu i transportu pewnych towarów, których przywóz uzależniony jest od obowiązku znakowania, o ile na towarach takich brak byłoby przepisanych znaków. W drodze dalszych zarządzeń ustalone zostaną niezawodne towary, w stosunku do których obowiązywać będzie przymus znakowania.

Wycieczka gospodarcza do Anglii

W związku z niedawnym podpisaniem traktatu handlowego pomiędzy Rzeczpospolitą a W. Brytanią, Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni, dla ożywienia stosunków handlowych między obydwoma krajami przez osobiste bezpośrednie zetknięcie się przedstawicieli życia gospodarczego i nawiązanie w ten sposób stosunków handlowych, organizuje w połowie maja r. b. wycieczkę ster gospodarczych do Anglii.

W wycieczce tej mogą wziąć udział osoby pozostające na kierowniczych stanowiskach w handlu, przemyśle i żegludze, w instytucjach państwowych, samorządowych i prywatnych, związanych z życiem gospodarczym, oraz osoby interesujące się handlem z Anglią. W wycieczce mogą brać udział również małżonki wyżej wskazanych osób. Koszty wycieczki, obejmującej przejazd 1-ej klasy statkiem z Gdyni do Londynu i spowrotem (6 dni podróży morskiej), czterodniowy pobyt w Londynie, pełne utrzymanie w czasie podróży i w Londynie wyniesie 430 złotych od osoby, łącznie z kosztami paszportu. W razie, gdyby ktokolwiek z uczestników wycieczki pragnął pozostać w Londynie dłużej niż 4 dni, kierownictwo wycieczki poczyni starania o ułatwienie pobytu i powrót po cęgach ulgowych. Zgłoszenia na uczestnictwo przysyła Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni.

Informacje eksportowe

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podaje do wiadomości, iż w biurze jej znajdują się zgłoszenia firm następujących:

Firma amerykańska pragnie nawiązać kontakt z dostawcami skórki zającich i króliczych (1821—35).

Firma amerykańska reflektuje na zakup szmat oraz odpadków lnianych (1821—35).

Firma niemiecka oferuje pośrednictwo w zakresie obrotu uszlachetniającego, dot. drukowania i farbowania surowych tkanin (1715—35).

Firma amerykańska obejmuje przedstawicielstwo firmy, eksportującej mak i inne artykuły spożywcze oraz nasiona koniczyzny (1821—35).

Firma algijska obejmuje reprezentację fabryk tkanin wełnianych i bawełnianych jako też konfekcji męskiej (1608—35).

Firma amerykańska interesuje się importem modnych chustek wełnianych z frezdlą o deseniach kwiatowych (1821—35).

Firma bułgarska pragnie uzyskać przedstawicielstwo fabryk przędzy bawełnianej i wełnianej (1650—35).

Firma amerykańska nawiąże kontakt z wytwórcami maszynowo-haftowanych etykiet jedwabnych i płóciennych (1821—35).

Firma czeskosłowacka pragnie reeksportować do U. S. A. damskie rękawiczki skórzane i bawełniane (1821—35).

Firma angielska (na Cyprze) pragnie nawiązać stosunki z fabrykami tkanin wełnianych i jedwabnych (2238—35).

Blizszych informacji udzieli zainteresowanym biuro Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

Trzy cele

Przedstawiciele przemysłu
o Poż. Inwestycyjnej

W związku z subskrypcją 3-proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej — zwróciliśmy się do dyrektora Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, b. ministra inż. Mariana Szydłowskiego z prośbą o ocenę tej nowej pożyczki.

Inż. M. Szydłowski oświadczył nam co następuje:

Pożyczka inwestycyjna bardzo ściśle łączy popularne i zdrowe gospodarczo cele z dużą atrakcyjnością lokacyjną. Niema obywatela, któryby nie odczuwał utrapienia złych dróg i nasze go upośledzenia w zakresie motoryzacji, bezsilności w zwalczaniu corocznych powodzi, szkód, jakie spławności rzek naszych przynosi corocznie ich zamulenie. Idea rozwoju marynarki handlowej jest u nas również dostatecznie spopularyzowana i rozumiana przez społeczeństwo — jako sposób zbliżenia gospodarczego producentów i konsumentów i jako warunek rozwoju motoryzacji; regulacja rzek — jako warunek ocalenia majątku narodowego przed zniszczeniami żywiołowymi; marynarka handlowa — jako warunek światowej ekspansji gospodarczej; wszystkie te cele muszą wywołać najsilniejszą sympatię społeczeństwa. Najelementarniejsze zaś poczucie solidarności społecznej musi żywo zareagować na perspektywę produkcyjnego zatrudnienia wielu tysięcy bezrobotnych, a rosnące zrozumienie współzależności zjawisk gospodarczych pozwala sądzić, że dostatecznie będzie oceniony również pośredni wpływ nowoprojektowanych robót na ogólne ożywienie gospodarcze. Sprzyjać temu będzie komasowanie wpływów z pożyczki z innymi funduszami, przeznaczonymi na zatrudnienie bezrobotnych i roboty publiczne. Ta koncentracja środków pozwoli na bardziej racjonalne ich wykorzystanie i zwiększy ogólny efekt produkcyjny.

Nowa pożyczka jest wybitnie atrakcyjnym papierem. Kursy dotychczas emitowanych premii świadczą o tym, że jest to forma najchętniej widziana przez rynek polski. Nowa premijówka, łącząc wygrane typu loteryjnego z premiami przy wykupie, dochodzącymi w ostatnim roku amortyzacji aż do 30 proc. nominalu, jest pod tym względem szczególnie interesująca. Szczęśliwa myśl jest połączenie nowej pożyczki z częściową konwersją obligacji Pożyczki Narodowej, co z punktu widzenia subiektywnego staje się dodatkową atrakcją, pozwalającą posiadaczom Pożyczki Narodowej na upłynienie części swego kapitału, zaś z punktu widzenia obiektywnego zwiększa możliwości obrotu obligacjami Pożyczki Narodowej. Gdy uwzględnimy szereg innych przywilejów nowej pożyczki, jak zwolnienie jej od podatków, możliwość składowania jej na kaucję i wadła, możliwość subskrybowania jej ratami — nożostanie tylko stwierdzić, że skupia ona w sobie maximum cech atrakcyjnych.

Chciałbym jeszcze podnieść psychologiczne znaczenie samego faktu emisji takiej właśnie pożyczki. Celem tej i intencją jest wciągnięcie do obrotu wolnych, dotychczas unieruchomionych kapitałów. Tem się tłumaczy ograniczenie sumy emisji, dostosowanie do skrupulatnie zbadanych możliwości naszego rynku kapitałowego. To budzi zaufanie, że nowa pożyczka będzie istotnie produkcyjną mobilizacją nowych sił wytwórczych, nie odrywając środków obrotowych już zaangażowanych w procesach gospodarczych. W tych warunkach pożyczka inwestycyjna może być i musi być potraktowana przez rynek jako „dobry interes“ pod każdym względem. Takie zaś przeświadczenie nie tylko przyczyni się do powodzenia pożyczki, ale „podniesie głowę“ i tych, co ją będą nabywali i tych, dla których stwarza ona szanse produkcyjnego zatrudnienia.



Łódzka manufaktura w Afryce Zachodniej

Możemy znaleźć nowy wielki rynek zbytu, ale pod warunkiem
że bezpośrednio dotrzemy do murzyńskiego konsumenta
i zakupywać będziemy jego towary
(Od własnego korespondenta „Republiki“)

Na pokładzie S.S. Poznań
w kwietniu 1935.

S.S. Poznań po prawie czteromiesięcznej podróży wraca do kraju. Wracając — bez towarów krajowych, które zabrali ze sobą, natomiast ma pełne ładownie kakao i orzeszków palmowych. Zamiast około 3000 ton cementu, tekstylii, soli, konserw, żelaza i innych wytworów przemysłu polskiego przynosi 1750 ton towaru kolonialnego, który dotychczas otrzymywaliśmy z Hamburga, Rotterdamu, Londynu.

Już sam fakt, że wracamy po sprzedaniu towaru polskiego i po zakupie towarów afrykańskich świadczy, że podróż jest udana. Jednak ludzi, którzy znają handel, interesować będzie, jak towar jest sprzedany, jak został przyjęty na rynku, tak nowym dla polskiego eksportu.

Zacznijmy od strony zewnętrznej — od opakowania. Wobec długotrwałej podróży, niesprzyjających warunków i trudności, jakie przedstawia wylądowanie towaru w portach afrykańskich, kwestia opakowania towaru była nie raz jednoznaczna z kwestią utrzymania jego gatunku. Musimy stwierdzić, że nasze zakłady przemysłowe zdały egzamin pod tym względem doskonale i straty dzięki podróży morskiej i wylądowaniu były minimalne.

Przejdźmy teraz do gatunku towaru. I tu egzamin zdaliśmy z wynikiem

więcej, niż zadawałajacym. Towary nasze, zaczawszy od cementu, kończąc na soli, odpowiadały rynekowi afrykańskiemu. Jeżeli chodzi o tekstylia, to zadawaliśmy one w zupełności nie tylko kupców, ale i czarnych odbiorców zarówno pod względem gatunku, jak i wyglądu.

W tych warunkach wydawałoby się, że droga handlowa do Afryki Zachodniej jest otwarta. Tak nie jest: firmy handlowe, działające w Afryce Zachodniej, są zbyt związane z gospodarką własnych narodów, by bez powodu, tylko ze względu na dobry gatunek towaru, zakupywały go w Polsce. Nie jesteśmy krajem, uprawiającym dumping jak to czyni Japonia i Rosja, wobec czego ceny nasze nie są tak atrakcyjne dla kupców zachodnio-afrykańskich, by specjalnie nas popierali. Zresztą, gdyby nawet tak było, niewątpliwie inicjatywa rządów odciełaby nas od afrykańskiego Eldorado. Kupcy afrykańscy wobec dużych kosztów handlowych kalkulują na wysoki zysk brutto, co także nie wpływa dodatnio na nasze zdolności konkurencyjne. W rezultacie — ustaliliśmy zasadę: handel afrykański jest doskonałym interesem, o ile dociera się bezpośrednio do konsumenta, który jest czarny, zresztą zarazem dostawcą kakao, kawy, orzeszków palmowych.

Właśnie tę prawdę przywieźliśmy z

naszej podróży — i może ona jest większą naszą zdobyczą. Towar polski w szczególności: towar łódzki może do Afryki, będzie mile tam widziany przez czarnego konsumenta, ale przede wszystkim tylko wtedy, gdy kupiec w Afryce sprzeda go bezpośrednio czarnemu konsumentowi, ten kupuje towary europejskie tylko w lokalnej firmie handlowej, która bądzie je produkty jego plantacji, bądź też je mu prace.

Z tymi wynikami podróży s. s. Poznań liczyć się musi każdy, kto chce rozszerzenia rynków zbytu polskiego przemysłu. Musi się liczyć i Łódź, której Afryka może stać się rynkiem nie gorszym od dawnych rynków syjskich.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 16 kwietnia

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowej w Warszawie obroty dewizami normalne, przy tendencji mocniejszej. Notowano: Amsterdam 357,70, Berlin 213,40, Bruksela 189,85, Gdańsk 173,08, Kopenhaga 115,10, Londyn 25,74 (+10), Mediolan 44,15, Nowy Jork 5,30,25 (+1), Nowy Jork 5,30,38 (+1), Madryt 72,45 (-7), Paryż 34,60 (-60), Praga 22,15, Sztokholm 132,90, Zurych 171,57 (-7). W obrocie prywatnym marka niemiecka 199, szyling austriacki 100, rona czeska 21,88, frank fr. 35, frank szwajcarski 171,65, liry włoskie 42,75, funt angielski 5,29,50, rubel złoty 4,66, dolar amerykański 1,73, bilon 0,83. Bank Polski cił za banknoty dolarowe 5,26.

AKCJE: Na rynku akcyjnym obroty dokonano akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 88,25-88,75, Cukier 30,50, Lilpony 10,60 (-35), Starachowice 16,75 (-25). Transakcje nienotowane: giełski 12, Norblin 35, Modzele 35,35.

PAPIERY PROCENTOWE: Dla procentowych tendencja była mocniejsza, obroty ograniczone. Notowano: 3 proc. dolara 45-45,25-45,13 (+13), 4 proc. dolara 53,50, 4 proc. inwestycyjna zwykła 105,105 (-50), serjowa 107,50 (-50), 5 proc. wersyjna 66,50 (+50), 5 proc. kolejowa 175, 6 proc. dolara 78 (+25), 7 proc. bilizacyjna 66,88-66,38 (+25), odcinki po 500 dolarów 71-70,75, 8 proc. obligacje budowlane B.G.K. I emisja 93, 4 i pół proc. ziemskie 50-50 (-13), 4 i pół proc. Warszawy 68,75 (-12), 5 proc. Warszawy stare 68,75, 5,88-60,50 (+25), 5 proc. Piotrkowa 59,75, odcinki po 500 dolarów 90,25, 7 proc. 71,38, 6 proc. Warszawy 6 em. 65, 9-ta emisja 64, 3 proc. państwowa renta 9-ta odcinki po 1000 zł. 72,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: transakcje: dolary — 5,28 i czwartki, dolarówka 53,50; pożyczka budowlana 45,25; pożyczka inwestycyjna 104,00; stabilizacyjna 66,00; 5 proc. Listy Zast. d. z 1933 rok — sprzedaż 52,50, kupno 52,50; Bank Polski 89,00-88,50. Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 14,75, pszenica 17,50-18,00, jęczmień 15,00, owies 15,00-15,50, owies jendolity 15,50-16,00, owies zbierany 15,00-15,50, mąka żytnia 21,75-22,75, mąka żytnia gat. II 22,75-23,00, mąka pszena: gat. A. 29,00-33,00, gat. B. 29,00, gat. C. 27,00-28,00, gat. D. 26,00-27,00, gat. E. 25,00-25,50, otręby żytnie 9,75-10,00, otręby pszenne 10,00-10,25, otręby pszenne be 10,25-10,50, rzepak 37,00-39,00, 31,00-32,00, groch polny 25,00-27,00, Victoria 34,00-38,00, tubin niebieski 9,00-10,00, tubin biały 10,00-10,50, seradela 10,50-11,00, koniczyzna czerwona 100,00-130,00, koniczyzna biała 50,00-80,00, ziemniaki 3,00-3,50, maki 17,00-18,00, makuch rzepakowy 14,00-15,00, wyka 29,00-31,00, śrut Soja 20,50-21,00.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOTOWANIA BAWELNY. NOWY JORK, Loco 12,00, kwiecień 11,73-11,68-69, czerwiec 11,70, lipiec 11,73-11,63, wrzesień 11,53, październik 11,43-11,43, listopad 11,45, grudzień 11,49-11,53, luty 11,58, marzec 11,62-64.

NOTOWANIA BAWELNY. Loco 12,10, maj 11,66-67, październik 11,38-11,45-46, styczeń 11,48, marzec 11,54.

LIVERPOOL, Kwiecień 6,51, maj 6,46, czerwiec 6,43, lipiec 6,40, sierpień 6,30, wrzesień 6,24, październik 6,17, listopad 6,14, grudzień 6,14, styczeń 6,14, luty 6,14, marzec 6,15, kwiecień 6,14, maj 6,14.

Egipska Loco 8,42, maja 8,68, lipiec 8,07, listopad 8,02, styczeń 8,02, marzec 8,07, 8,07.

UPPER, Loco 7,89, maj 7,51, lipiec 7,06, październik 7,06, listopad 7,03, styczeń 7,02, maj 7,02.

BREMA, Loco 13,92, maj 12,93, lipiec 12,93, październik 12,99, grudzień 13,06.

Nowy traktat handlowy

ze Stanami Zjednoczonymi powiększy
wymianę między obu krajami

W polskich kołach gospodarczych zrzeczonych w polsko-afrykańskiej Izby Handlowej, omawiana jest konieczność zawarcia nowego traktatu handlowego między Polską a Stanami Zjednoczonymi.

Konieczność ta wypływa z faktu coraz wyraźniejszej tendencji rozwoju wymiany towarowej między obu krajami. Dość wskazać, że w roku ubiegłym

eksport z Polski do Stanów Zjednoczonych wzrósł o 43 proc., a wóz do Polski o 10 proc.

Aby więc rozszerzyć dalsze możliwości, usuwając istniejące przeszkody w handlu polsko-amerykańskim, niezbędne jest — zdaniem polsko-amerykańskiej Izby Handlowej — zawarcie nowego traktatu handlowego.

Zaległości w instytucjach ubezpieczeń społecznych

moga być spłacane obligacjami Poż. Narodowej po kursie 96 za 100

W „Dzienniku Urzędowym Min. Opieki Społecznej“ Nr. 4 opublikowane zostało zarządzenie ministra opieki społecznej w porozumieniu z ministrem skarbu, postanawiające:

§ 1. Zezwala się na przyjmowanie aż do odwołania od pracodawców obligacji 6-procentowej Pożyczki Narodowej na spłatę zaległości składki na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu i Ubezpieczalni Społecznych na zasadach, określonych w dalszych paragrafach omawianego zarządzenia.

§ 2. Za zaległe składki w rozumieniu omawianego rozporządzenia uważa się składki wraz

z oprocentowaniem zwłoki na rzecz wyżej wymienionych instytucji, o ile termin uiszczenia tych należności upłynął przed dn. 1 stycznia 1934 roku.

Według § 3 przyjęcie obligacji jest dopuszczalne od pierwotnybywców lub osób, które są w posiadaniu obligacji 6 proc. Pożyczki Narodowej, na zasadzie przelewów, dokonanych za zezwoleniem komisarza generalnego P. N. Według § 4, kurs nabycia obligacji ustalony został na 96 za 100 zł. nominalnej wartości.

Według § 7, zarządzenie weszło w życie z dn. 20 marca b. r.

Co zakupia Sowiety w Niemczech?

Weksle rosyjskie redyskontowane przez Bank Rzeszy

„Eildienst“ podaje dalsze szczegóły umowy handlowej, zawartej ostatnio między Niemcami, a Z.S.R.R. Bieżące zamówienia Sowieców w Niemczech, mają osiągnąć co najmniej 60 milj. R. M., obejmując przedewszystkiem surowce i półfabrykaty. Dla zamówień tych obowiązują dotychczasowe terminy kredytów (15-21, 28 miesięcy). Co się tyczy przewidywanych w umowie dodatkowych zamówień sowieckich w wysokości 200 milj. R. M. — ujawnione zostały następujące szczegóły:

Zamówienia obejmować będą fabrykaty gotowe oraz urządzenia przemysłowe, nabywane na kredyt długoterminowy. Konsorcjum banków niemieckich uzgodniło z przedstawicielstwem handlowym ZSRR, nowe metody finansowania tych zamówień. Przedstawicielstwo han-

dlowe wystawia bankom na każde zamówienie weksle ważne w przeciągu 5 lat. Ze względów praktycznych, weksle podzielone zostały na grupy o terminach: 4 i pół, 5 oraz 5 i pół lat. Oprocentowanie wynosi 2 proc. ponad stopę dyskontową Banku Rzeszy. Weksle finansowane są przez banki w pełnej wysokości, przyczem do 70 proc. wartości otrzymują gwarancję Rzeszy. Bank Rzeszy udziela na wszystkie weksle redyskonta. Umowa zawiera początek przepisów co do postępowania w sprawie importu towarów sowieckich na r. 1935. Dotychczasowy import sowiecki w r. b. do Niemiec wynosił około 50 milj. RM. Umowa przewiduje, że firmy niemieckie sprowadzić mogą jeszcze na dalsze 100 milj. R. M. towarów sowieckich, posiadających wielkie znaczenie dla gospodarki Rzeszy.

Interyzm wśród Niemców w Polsce

Laciekłe walki międzypartyjne

przybierają formę ataków osobistych. — Wódz partii „Jung-deutsche“ przeciw działaczowi obozu współpracy z rządem

Ciekawa sprawa w łódzkim sądzie okręgowym

W wydziale odwoławczym sądu okręgowego toczyła się wczoraj wysoce interesująca sprawa, rzucająca jasne światło na stosunki w łonie mniejszości niemieckiej w Łodzi i w miasteczkach okolicznych.

Jak wiadomo, społeczeństwo niemieckie w Łodzi obecnie — prócz kierunku socjalistycznego — dwa prądy: jeden, który zwolennicy grupują się w „Niemieckie Związki kulturalne w Polsce“, drugi, który na gruncie współpracy z rządem i w imię hasła lojalności wobec Państwa, kierunek ludowy, łączy mocno ku sobie z Rzeszą, jest silnie przesycony hitleryzmem i odznacza się wojowniczością, której w wczorajszej sprawie nie brakowało. Jedną ze stron nie zawahał się zwać hakatyżmem.

Zwolennicy obu tych kierunków, wczoraj przez prasę niemiecką — toczyli między sobą zażartą walkę. Zważając na to, że ludowcy nie przebiegają drogą, tworząc blok z endecją (rad. Kahlert), stosując najniższego gatunku demagogię i zwalczając swych przeciwników, często w sposób im samym uciążliwy.

W swoim czasie głośna była w społeczeństwie niemieckim sprawa Jahan-Danieleckiego, którego ludowcy, w imię przeciwności politycznej, oskarżali o przestępstwa kryminalne i Jahan-Daniecki został zrehabilitowany, a jego oszczercy — ukarani.

Sprawa wczorajsza była jakby małą powtórką sprawy Jahan-Danieckiego.

Osłomę pałacu r. ub. na posiedzeniu kolegium kościelnego przy parafii ewangelicko - augsburskiej w Zgierzu, na obecności biskupa superintendenta Burackiego, Eugeniusza Kerber, młody człowiek, student teologii i nauk religijnych, wódz partii ludowej „Jung-deutsche“ w zgierskiej szkole powszechnej, gdy była mowa o brakach i wadach wychowania religijnego tamtejszej młodzieży protestanckiej — wyraził się o misjonarzu i również nauczycielu religii, Schendlu, że ten całym swoim życiem — swe uczenie i że przez to jest zgorznie.

Obecny na posiedzeniu członek kolegium Jan Proppe, ujął się za niesłuszną oskarżeniem misjonarzem i oświadczył, że Kerber, że nim się tego rodzaju zarzut wytyacza, trzeba samemu być w porządku. A on — Kerber — w porządku nie jest, bowiem do swego domu po nocy wprowadził kiedyś — rozróżniając — Proppę wyrażał się po niemiecku — „eine Dirne“.

Kerber, pomówiony o to, że sprowadził do swego domu dziewczę, zażądał, by Proppe słowa te cofnął. Superintendent Bursche również wezwał Proppę, by odwołał te słowa, tembardziej, że chodziło tutaj o narzeczoną Kerbera, a nie o jakąś dziewczę. Proppe istotnie słowa swe odwołał.

Alé tutaj zaszedł dziwny wypadek: zwolennicy Kerbera — a więc wszyscy hitleryzowani Niemcy tamtejsi — tego odwołania nie słyszeli, czy też słyszeli nie chcieli. Słyszeli je natomiast wszyscy pozostali członkowie kolegium — zwolennicy kierunku niemiecko - pro-rządowego.

Kerber wniósł przeciwko Proppemu skargę o oszczerstwo do sądu grodzkiego w Zgierzu.

Proppe wyraził gotowość przeproszenia jeszcze raz Kerbera i odwołania swych słów. Nie zgodził się jednak na żądanie Kerbera, który domagał się, by Proppe w swym oświadczeniu przeproszącym, umieszczonym w dwóch piśmiech kierunku nacjonalistycznego niemieckiego dodał, że na posiedzeniu, bez pośrednictwa państwa, Kerbera nie przeprosił. Proppe nie chciał kłamać, jak oświadczył sądowi. Dalej Proppe tłumaczył się, że wyrażenie „Dirne“ użył w znaczeniu może nieco archaicznym i mocno

literackim, w znaczeniu „dziewczyna“, a nie ubliżającym: „dziewka“. Na dowód tego Proppe przedłożył sądowi zbiór bajek braci Grimm, w którym baśń o „Czerwonym Kapturku“ nosi tytuł niemiecki „Das kleine Rotkäppchen und die Dirne“. Proppe twierdził, że jest ezultatem religijnym i że zwykły posługiwać się językiem z Pisma Św., które również w tem znaczeniu cytuje wyraz „Dirne“.

Sąd grodzki w Zgierzu skazał Proppę na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

Od tego wyroku apelowały obie strony.

Mec. Bityk, obrońca Proppę, wskazał, że sprawa ma istotnie podłoże polityczne i że Kerber chciał z wyroku skazującego ukuć broń przeciwko partii, której członkiem jest oskarżony. Ponadto obrońca powołał się również na znaczenie owego słowa „Dirne“, na całkowitą ekspiację, jaką wykazał oskarżony i prosił o złagodzenie kary.

Sąd wyrok pierwszej instancji uchylił i skazał Proppę tylko na tydzień aresztu z zawieszeniem i na zapłatę 20 zł. grzywny.

Na sali rozpraw obecni byli liczni przedstawiciele społeczeństwa niemieckiego i jego dwóch kierunków politycznych. (g.)

Radjo program

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze“; 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki; 6.36—6.50: Gimnastyka; 6.50—7.15: Muzyka (płyty); 7.15—7.25: Dziennik poranny; 7.25—7.45: Muzyka (płyty); 7.45—7.50: Odczyt: „Progr. na dzień nieżywy“; 7.50—8.00: Wskazówki praktyczne; 8.00—8.05: Audycja dla szkół; 8.05—11.57: Przerwa; 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warsz. Hejnał z Krakowa; 12.03—12.05: Wiad. meteor.; 12.05—12.50: Koncert z płyt; 12.50—12.55: Chwilka dla kobiet; 12.55—13.00: Dziennik południowy; 13.00—13.25: Koncert z Wilna; Wykonawcy: Helena Dal (śpiew), Konstanty Galkowski (fisarmonka) i Mikołaj Doderonek (skrzypce); 13.25—13.50: Arje i pieśni w wyk. Beniamino Gigli (płyty); 13.50—13.55: Wiadomości gospodarcze; 13.55—14.00: Przegląd giełdowy; 14.00—14.45: Zespołowe fragmenty operowe (płyty); 14.45—15.45: Przerwa; 15.45—16.30: Koncert małej orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego; 16.30—16.45: „Romualda Baudouin de Coulhénay“ odczyt z cyklu „Kobiety zastępcze“ — w gł. H. Hanna Huszcza-Winnicka; 16.45—17.00: „Kwadrans słynnych artystów“ — Wilhelm Bachaus — fortep. (płyty); 17.00—17.15: Odczyt z cyklu „Podstawy wiedzy współczesnej“ — p. t. „Polityka państw europejskich po wojnie“ — odczyt III-ci, wygłosił prof. Jan Dąbrowski, (Transmisja z Krakowa); 17.15—17.50: Koncert w wykonaniu Pierwszego Chóru Męskiego „Pobudka“ pod dyr. Tadeusza Czudowskiego z udziałem Eugeniusza Mossakowskiego (baryton); 17.50—18.00: „Książka i Wiedza“ — „O książ-

ce Hipolita Gliwica „Materiał ludzki w gospodarce światowej“ — wygł. H. Lukrec; 18.00—18.15: Recital organowy w wyk. prof. Kąkolowskiego. (Transm. z Wilna); 18.15—18.30: Wesoły sketch; 18.30—18.40: Skrzynka techniczna — korespondencje bieżąca omy i porad technicznych udzieli kier. techniczny Rozgłosni Łódzkiej p. Wacław Gawroński; 18.40—18.45: „Życie artystyczne i kulturalne“; 18.45—19.07: „Preludja“ (płyty); 19.07—19.15: Zapowiedź programu na dzień następn.; 19.15—19.25: Muzyka (płyty); 19.25—19.30: Wykonawcy: sportowe lokalne; 19.30—19.35: Wiadom. sportowe ogólnopolskie; 19.35—19.50: Pieśń w wyk. H. Weybergowej; 19.50—20.00: Feljton aktualny; 20.00—20.15: Fragment operowy; 20.15—20.45: Audycja literacka ze Lwowa; 20.45—20.55: Dziennik wieczorny; 20.55—21.00: „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce“; 21.00—21.30: Koncert Chopinowski w wykonaniu Leopolda Muenzera; 21.30—21.40: Muzyka (płyty); 21.40—22.20: Juliusz Zarembski: Kwintet fortepianowy G-moll op. 45. Wykonawcy: Irene Dubiska (I-sze skrz.), Tadeusz Ochlewski (II-gie skrz.), Mieczysław Szalecki (altówka), Zofia Adamska (wiolonczela) i Janina Wysocka-Ochlewska (fortepian); 22.20—22.35: Koncert reklamowy; 22.35—23.00: Muzyka salonowa w wykonaniu Oktetu Samira (płyty).

SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Zarządu nr. 16 z dnia 16 kwietnia 1935 r.

1. Zawody próbne Reprezentacja Łódzi — K.S. Widzowska Manufaktura, wyznaczone Komunikatem Zarządu Nr. 15, przenosi się ze środę dnia 17-go b. m. na czwartek, dnia 18-go kwietnia 1935 r., godz. 16.45.

Zawody odbędą się na boisku Ł.K.S. (Aleja Unii 2). Gospodarzem zawodów Ł.Z.O.P.N.

2. W związku z przeniesieniem zawodów na dz. 18.4 poleca się klubom o powiadomienie zawodników, wyznaczonych komunikatem kapitału związkowego Nr. 5, o zmianie terminu zawodów. Czyni się jednocześnie odpowiedzialnymi kluby za punktualne stawienie się zawodników oraz wyekspipowanie ich w niezbędne utensylia sportowe, z wyjątkiem gietrów, spodenek i koszulek.

Drużyna K.S. Widzowska Manufaktura obowiązana jest wystawić najsilniejszy skład.

3. Ustala się ceny biletów na zawody próbne w dniu 18.4.35: wejściowe 80 gr., uczniowskie — 50 groszy.

4. Unieważnia się wszystkie legitymacje i passe-partout, wydane w roku 1934. Jednocześnie podaje się do wiadomości klubom, iż ważne są jedynie legitymacje i passe-partout, wydane na rok bieżący, zaznacza się, iż członkowie władz Ł.Z.O.P.N. posiadają legitymacje z fotografiami, Passe-partout bez fotografii są koloru jasnoszarego i posiadają czerwony nadruk rok 1935.

28 kwietnia

zawody bokserskie na powódzian

Zawody bokserskie na powódzian, które miały się odbyć w Łodzi na początku maja, zostały przeniesione na termin wcześniejszy i odbędą się ostatecznie w przyszłą niedzielę 28 bm. w sali Teatru Miejskiego przy ul. Śródmiejskiej. Czysty dochód przeznaczony został na rzecz powódzian. W zawodach bokserskich na powódzian wezmą udział wszyscy najlepsi pięściarze okręgu łódzkiego tak że spodziewać się należy b. ciekawych walk.

„Pierwszy krok kolarski“

W niedzielę 28 kwietnia organizuje ŁÓŻK zawody szosowe na 25 km. p. n. „Pierwszy krok kolarski“, dla tych kolarzy, którzy posiadają karty wyścigowe i którzy nie zdobyli dotychczas w wyścigach kolarskich pierwszego miejsca.

Opieszałość pięściarzy łódzkich

Treningi prowadzone przez p. Billy Smitha odbywają się w Łodzi nadal codziennie, jednak praca jest niezwykle utrudniona ze względu na nieregularne przychodzenie pięściarzy. Najgorsze jest jednak to, że najlepsi pięściarze łódzcy, którzy mogliby najbardziej skorzystać, ignorują treningi i w ogóle nie przychodzą na nie. Kluby powinny wyrzucić sta nowczo na tych pięściarzy pręsie, nie cofając się przed surowymi sankcjami karnymi, gdyż w przeciwnym razie praca p. Smitha w Łodzi nie osiągnie właściwego celu.

Billy Smith pozostać ma w Łodzi do 5 maja, jednak możliwe jest, że uda się przedłużyć jego pobyt do 15 maja.



Smień wkładka przez usta

„zdrowie również. Naukowe doświadczenia dowiodły, że mikroby próchnicy są największym wrogiem zębów i że próchnicę zębów przypisać należy niszącemu działaniu tych mikrobow.“

Pasta do zębów Vademecum dzięki dużej zawartości składników antyseptycznych, niszczy mikroby próchnicy w jamie ustnej i zapobiega rozwojowi tych mikrobow w szczelinach zębów na resztkach pozostawionych pokarmów.

Pasta do zębów Vademecum dzięki swym specjalnym właściwościom, zapewnia już po kilkukrotnym użyciu — białe, lśniące zęby.

Elksir Vademecum, niezastąpiony środek antyseptyczny, służy nie tylko do utrzymania higieny jamy ustnej i gardła, lecz jest uniwersalnym środkiem skutecznym i właściwym dla najróżnorodniejszych celów. Czyni oddech świeżym i przyjemnym.

VADEMECUM

Polecane przez powagi lekarskie świata.

DOKTOR H. SZUMACHER

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE

Piotrkowska 56

tel. 148-62.

Od 9—1, od 5—9 pp.

W niedzielę i święta od 10—1.

Do akt Nr. Km. 402/35.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 6-go STEFAN GORSKI, zamieszkały w Łodzi, Dąbrowskiego Nr. 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 kwietnia 1935 r. o godz. 11—13 w Łodzi, przy ul. Południowej Nr. 4 odbędzie się publiczna licytacja fuchomości a mianowicie: jeden tysiąc trzysta sztuk spodni, oszaczowanych na łączną sumę zł. 3.900.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 kwietnia 1935 r.
Komornik: (—) STEFAN GORSKI.
Sprawa Judy Birnbaum p-ko F. „Herszkowicz i Lipnowski“.

„Czystość“

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, foterowanie oraz szarżowanie bluz po ci. Czystość 500

Piotrkowska 14 telefon 167-45

NA ŚWIĘTA
WÓDKA
TYLKO

MARSZAŁEK
KONIAK
TYLKO
CORBEAU
HULSTKAMP

DOKTOR WOŁKOWYSKI

PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. CEGIELNIA 11

Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedzielę i święta od 9—1.

Dr. HELLER

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.

Traugutta 8, tel. 17-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8, w niedzielę i święta od 11—2 popoł.

UKAZAŁ SIĘ № 1

Ilustrowanego Tygodnika

UKAZAŁ SIĘ № 1

„Przegląd Palestyński”

m. in. Pierwsze oryginalne zdjęcia z Makabjady.
Artykuły,
reportaże,
informacje.

12 STRON.

CENA 20 GR.

DR. MED.

WIKTOR MILLER

CHOROBY REUMATYCZNE
ul. Sienkiewicza 40

Tel. 146-11
przyjmuje od 4 i pół do 7-ej.
FIZYKALNA TERAPIA.

DR. MED.

D. Frid

CHOROBY WEWNĘTRZNE
przeprowadził się na ul.

Zawadzka 16a

front I p., tel. 224-78,
godz. przyjęć: 9-10 i 5-7 w.

Gabinet kosmetyki i toaletowej

Z. SZWALBE

dyplom uniwersytecki
MONIUSZKI 1. Tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów
szpecących włosów.
Przyjmuje od 10-2 i 4-8 wiecz.

DR. MED.

L. NITECKI

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENE-
RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH

front, i piętro
NAWROT 32. Tel. 213-18

Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

DR. MED.

M. Maślanka

Choroby nerwowe i psychiczne
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul.

Sienkiewicza 31

Tel. 147-72.

Sygnatura: 1499/34/IV.

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dźi IV-go rewiru STEFAN ZAJKOW-
SKI mający kancelarię w Łodzi, ul.
Narutowicza Nr. 35 na podstawie art.
602 K. P. C. podaje do publicznej wia-
domości, że dnia 29 kwietnia 1935 r.
o godz. 12-ej w Łodzi, ul. Sienkiewi-
cza Nr. 37 odbędzie się 2-ga licytacja
ruchomości, należących do Antoniego
Górskiego składających się z urządze-
nia sklepowego, mebli, 3 maszyn szew-
skich, obuwiu męskiego i damskiego,
16 par cholewek i różnej skóry na
ręcz i Izraela i Blimy małż. Frajman,
oszacowanych na łączną sumę zł. 1.315.
Ruchomości można oglądać w dniu
licytacji w miejscu i czasie wyżej
oznaczonym.

Łódź, dnia 4 kwietnia 1935 r.

Komornik: (—) ZAJKOWSKI.



WYTWORNY
PAN NOSI
PALTO
„EVICO”

PALTA
już od 4.55. u

S. Ewigkeit
Narutowicza 6

Bogaty wybór palt
w najlepszych gatunkach.

LEKARZ - DENTYSTA

B. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł.

Piotrkowska 51

telef. 121-23

MAJSTER- KOTONIARZ

dla maszyn syst. Hilszera oraz Sch.-S.
z wieloletnią praktyką POTRZEBNY.
Oferty sub: „Majster” do biura ogł.
S. Fuchsa, Piotrkowska 50.

NAPRAWĘ DUŻY DOCHÓD

w wysokości kilku tysięcy złotych
miesięcznie uzyska zdolny handlowiec
lub firma przez JENERALNE PRZED-
STAWICIELSTWO pierwszorzędnego,
wypróbowanego artykułu. Potrzebny
kapitał w wysokości 8.000.— zł. Zgło-
szenia z referencjami sub: „P. F. R.
1994” kierować do: APEC, 7 Bd.
Haussmann, Paris.

Dwa pokoje

słoneczne, umeblowane, razem lub od-
dzielnie DO ODDANIA, Nawrot 2, front
II piętro, m. 31. Telefon.

Pokój umeblowany

słoneczny, może być z częścią, utrzyma-
niem, Nawrot 2, III brama, front, II
piętro, m. 31, telefon 124-03.

Dr. Jan Polak

CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALLERGICZNE.

Gabinet Elektro i światłolecznicy,
ul. NAWROT Nr. 7

Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5-7.30

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA

w ŁODZI ogłasza

PRZETARG

NA DOSTAWĘ MECHANICZ-
NYCH ŚRODKÓW LOKOMOCJI
dla potrzeb pogotowia chorobowego
Bliższych informacji udzieli
Wydział Gospodarczy Ubezpie-
czalni, ul. Wólczańska 225 w godz.
od 9-ej do 12-ej.

Oferty z podaniem cen za prze-
jechany 1 km. drogi, wraz z za-
łączonym dowodem wpłaconego
wadum w sumie zł. 100.—, nale-
ży złożyć do dnia 20 kwietnia
1935 r., do godz. 12-ej, w Inspek-
toracie Administracyjnym Ubez-
pieczalni, ul. Wólczańska 225.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM tanio motocykl 4-o cylin-
drowy amerykański (A.C.E.) z przy-
czepką. Telefon 176-15.

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych me-
bli na dogodnych warunkach. Łódź.
6-go Sierpnia 2 (róg Piotrkowskiej).

URZĘDNIKOM NA RATY! Firanki,
tiul i siatka. Eleganckie damskie płasz-
cze. Różne jedwabne, welniane i do
prania towary na suknie. Białe towary,
obrusy, kapy, koldry, chodniki, dam-
ska i męska bielizna, obuwie, pończo-
chy poleca Leon Rubaszkin, Kiliński-
go 44.

PLAC NA KOLONI SKARBOWCÓW
II-ga parcela, niedaleko przystanku
tramwajowego do sprzedania. Wiado-
mość, ul. Legionów 65, m. 18, III pię-
tro, front.

Lokale

EWANGIELICKA 5, do wynajęcia od
1 lipca rb. 5-cio lub 6-cio pokojowe
mieszkanie z wygodami. II-go piętro.
front. Wiadomość u właściciela domu
tel. 179-70.

3 POKOJE, kuchnia, służbowy, przed-
pokój, wygody, gaz, elektryczność
dwa wejścia. Zawadzka 9.

DO WYNAJĘCIA natychmiast sklep,
2 i 5 pokoi z wszelkimi wygodami.
Wólczańska 222, wiadomość u dozorczy

DO WYNAJĘCIA od 1-go lipca lokal
składający się z dużej szopy murowa-
nej, 2 szop drewnianych i dwóch pokoi
biurowych — nadający się na fabryka-
cję artykułów technicznych, lub na in-
ny cel. Adres: Piotrkowska 166. Wiado-
mość u gospodarza.

POKÓJ dla 2-ech osób, umeblowany
frontowy, słoneczny, przy rodzinie
chrześcijańskiej z utrzymaniem lub
bez od zaraz do oddania, ul. Legio-
nów Nr. 65, m. 12 (przystanek tram-
wajowy przed bramą).

DWA POKOJE z kuchnią na 3 piętrze
do wynajęcia od 1 maja. Wiadomość
u gospodarza, Zachodnia 17.

WILLA 3 pokoje z kuchnią, służbowy
z wszelkimi wygodami, gaz, elektrycz-
ność do wynajęcia w pięknej dzielnicy
„Ogród-Miasto”. Wiadomości „Julja-
nów”, Pogodna 19.

POSZUKUJĘ pokoju taniego, może być
spółny z telefonem. Oferty do admini-
stracji sub: „Dziennikarz”. Podać cenę.

POKÓJ umeblowany do odnajęcia. Ce-
na zł. 30.— miesięcznie, Zawadzka Nr.
12, m. 20.

Nauka i wychowanie

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-
CUSKIEGO — gruntownie udzielam,
gramatyka, literatura, konwersacja,
handlowa korespondencja. Tel. 174-26,
g. 10-12 rano.

ANGIELSKIEGO konwersacji i litera-
tury udziela rutynowany nauczyciel.
Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, co-
dziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
sa najlepszym i najtańszym środkiem
zestkniecia zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
chomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek
okazyjnie, 5) dostać posadę, 6)
wyszukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki”

Posady

AGENTÓW portretowych na dotych-
czas niebywałych warunkach poszuku-
je Zakład Portretowy Semi-Email „Re-
nesans”, Kielce, Focha 14. Nowości
niebawem. Zadzajcie prospektów. 20

FRYZJER męski i manicurzystka po-
szukiwani od zaraz, Zakład fryzjerski,
Zamenhofa 1.

PIELĘGNIARZ dla towarzystwa ner-
wowo-chorego poszukiwany. Oferty do
„Republiki” pod „Pielęgniarkę”.

POTRZEBNY fryzjer damski i manicu-
ryzka od zaraz na stałe, Zakład fry-
zjerski, Gdańska 65-a.

POTRZEBNA dziewczyna do pracy,
Zakład rowerów, Sienkiewicza 30.,
Kukula.

BIURALISTKA początkująca poszuku-
wana. Sub: „Praktyka”.

POTRZEBNY fryzjer damsko-męski,
względnie męski na stałą posadę Cho-
cianowice 105, vis a vis Remizy.

Rozmaite

KOLUMNA. Pensjonat „Dora” (Pola-
kowowej) przyjmuje zamówienia na
święta Wielkanocne. Wiadomości: Wól-
czańska 4, tel. 165-93, Kolumna tel. 19.

ZAGINAŁ wyżeł duży, biały, nakra-
piany brązowo. Odprowadzić za wy-
nagrodzeniem, Traugutta 9.

Dyplomowana pielęgniarka

ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6

Tel. 151-72.

Wykonuje zabiegi w zakresie
pielęgniarstwa wchodzące: za-
strzyki, bańki, pijawki i opatrunki
chirurgiczne.

PLATYNOWA SER-
ODBIORNIKÓW
TELEFUNK



POKAZY I SPRZEDAŻ:
RADIO-AUDION
TRAUGUTTA 1
ALFA-RADIO,
NAWROT 1

Rutynowana nauczycielka muzyki
udziela
lekcji
gry
fortepianowej
(moskiewskie konserwatorium
oraz lekcji francuskiego, po-
kuletnim pobycie w Paryżu.
G. HURWICZ - SZTYLLER
LIPOWA 36, m. 15, 3-8 p.

MIESZKANIA

4 POKOJOWE z kuchnią i wszel-
kimi wygodami, słoneczne, w czystym
miejscu, nie wyżej drugiego piętra
trium miasta POSZUKIWANE
do „Republiki” pod „Front”.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie
reparacje i szyje po domach
ul. 6-go Sierpnia
m. 16, III p.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO № 74-76
tel. 129-88

dzisiaj WIELKA ŚWIĄTECZNA PREMIERA!

Entuzjazm prasy — aplauz publiczności dla polskiego arcydzieła filmowego p. t.

„MŁODY LAS”

Potężna epopea miłości, bohaterstwa i poświęcenia.

W rolach głównych: MARJA BOGDA, BOGUSŁAW SAMBORSKI, STEFAN JARACZ, ANTONI BEDNARCZAK,
MARJA BALCERKIEWICZ, JEŻ KOBUSZ, ADAM BRODZISZ, JUNOSZA STEPOWSKI, MICHAŁ ZNICH,
CZYSŁAW CYBULSKI, WŁADYSŁAW WALTER, TEKLA TRAPSZO I IN.

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr.

Następny program: „PIOTRUŚ” z FRANCISZKĄ GAŁKĄ

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14/ Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odosłaniem do domu
zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika”, Sp. z o.o., odp. Wacław Smółski. — Redaktor odp. Wacław Smółski. Druk „Republiki” w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.